Dziś Pełna Tabela 26 Loterji Państwowej na stronicy [?]-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Wtorek, dn. 22 listopada 1932 r.

Cena 15 gr

NOWY Dziennik Łódzki

№ 323

:—: :—: **Redaktor naczelny Jerzy Horzelski** przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej. :—: :—:
:—: :—: Adres redakcji i administracji: **Łódź, ul. Piotrkowska № 86. — Tel. 101-99.** :—: :—:

Rok II

Min. Beck o gościnie u dziennikarzy

GENEWA, 21. 11. (PAT) Min. Beck w nadchodzącą środę będzie gościem związku dziennikarzy angielskich, który będzie go podejmował śniadaniem. Związek, grupujący przedstawicieli wielkich agencyj i dzienników brytyjskich i amerykańskich podejmował w ub. środę wybitego męża stanu Stanów Zjednoczonych Normana Davisa a w przyszłą środę gościć będzie francuskiego ministra wojny Paul Boncoura.

Szczątki samolotu na pełnem morzu

MARSYLJA, 21. 11. (PAT) — Według wiadomości z Port-Vendres wyłowił statek rybacki „Francis-Simon" na pełnem morzu kadłub zatoniętego samolotu i jedno skrzydło. Silnik oderwał się w chwili podnoszenia i nie udało się wydobyć go ponownie. Dotychczas nie stwierdzono tożsamości wyłowionego płatowca.

Targ o władzę nad Niemcami

Szanse Hitlera maleją

Pięć warunków Hindenburga

BERLIN, 21. XI. (PAT) — Według biura Conti Hindenburg w dzisiejszej rozmowie z Hitlerem uzależnił swą zgodę na powierzenie przywódcy narodowych socjalistów misji tworzenia gabinetu od pięciu następujących punktów:

1) Hindenburg zażądać miał, aby skład personalny nowego gabinetu był ustalony po uprzedniem porozumieniu się z nim,

2) **zastrzegł sobie specjalny wpływ na obsadę tek ministerstwa Reichswehry i minister. spraw zagranicznych,**

3) domagał się przedstawienia jasno sprecyzowanego programu gospodarczego,

4) **zastrzegł się przeciwko nawrotowi do dualizmu między Rzeszą a Prusami,**

5) przeciwstawił się jakiejkolwiek zmianie art. 48-go konstytucji.

Poza temi pięcioma punktami Hindenburg nie zgłosił żadnych zasadniczych sprzeciwów co do utworzenia gabinetu większości parlamentarnej z Hitlerem na czele.

Jak zapewniają, Hitler nie wysunął co do tych warunków żadnych zastrzeżeń ani objekcyj, nie mniej podkreśla biuro Conti, w kołach politycznych jak i środowiskach narodowo-socjalistycznych **szanse powodzenia misji Hitlera oceniane są sceptycznie.**

Gra na zwłokę

BERLIN, 21. XI. (PAT) — Odpowiedź Hitlera na warunki prezydenta Hindenburga wręczona została na piśmie o godz. 8-ej wieczorem.

Komunikat partji narodowo-socjalistycznej donosi, że odpowiedź ujęta jest w formę listu, zawierającego szereg pytań. Koła narodowo-socjalistyczne oczekują wyjaśnienia tych kwestyj w ciągu dnia jutrzejszego.

Komunikat narodowych socjalistów przyjęty został przez koła polityczne **jako potwierdzenie pesymistycznych horoskopów co do możliwości utworzenia gabinetu przez Hitlera.** Taktykę jego uważa się za zwykłą grę na zwłokę. Wobec mniejszych szans gabinetu koncentracji narodowej pod kierownictwem Hitlera **wysuwa się znowu koncepcja gabinetu prezydjalnego, niezależnego od parlamentu.** Koncepcja ta proponowana jest przez koła wielkich agrarjuszy wschodnio pruskich, posiadających duży wpływ na prezydenta Hindenburga.

Dr. Schacht miał nalegać na Hitlera wraz z kilku osobistościami partyjnymi, aby przyjął warunki Hindenburga.

Odrzucone protesty wyborcze

WARSZAWA, 21. 11. — Dziś Sąd Najwyższy rozpatrywał na posiedzeniu niejawnem stronę formalną 5 protestów wyborczych do Sejmu z okręgu nr. 64 Wilno miasto i powiat oraz 1 protestu wyborczego do Senatu w woj. wileńskiem Sąd postanowił oddalić protest Szablisa przeciwko wyborom do Senatu, protest Antoniego Zaporskiego pozostawiono bez uwzględnienia. Protest do Sejmu w okr. wileńskim odesłano na jawną rozprawę.

Strajk 30 000 górników

MADRYT, 21. XI. (PAT.)—Jak donosi prasa w prowincji Asturji ogłosiło strajk 30 000 górników w tamtejszych kopalniach węgla.

11 lat w niewoli

MARSYLJA, 21 XI (PAT).—Madrycki dziennik „Imparcial" podaje sensacyjną wiadomość, że według uzyskanych z zupełnie pewnego źródła wiadomości hiszpański generał Silvestre oraz około trzynastu oficerów i szeregowych, którzy zginęli w czasie wojny riffeńskiej w 1921 roku, pozostaje w niewoli u jednego ze szczepów maurytańskich, koczującego obecnie na terytorjum hiszpańskiej kolonji Rio de Oro.

Dziennik wzywa rząd do interwencji celem uwolnienia jeńców.

Trzęsienie ziemi w Niemczech i Holandji

Panika wśród ludności

BERLIN, 21. XI. — W szeregu miejscowości Zagłębia Ruhry i Nadrenji odczuto wczoraj o g. 12 w nocy dość silne wstrząsy podziemne, trwające po 30 sekund w ciągu minuty.

Zwłaszcza w Düsseldorfie drgawki podziemne zwróciły powszechną uwagę i wywołały niepokój. W dzielnicy Derendorf w kilku restauracjach i hotelach zaobserwowano uszkodzenia w oświetleniu. Wstrząsom towarzyszył głuchy pomruk podziemny. Mieszkańcy Düsseldorfu od kilkudziesięciu lat nie pamiętają podobnego trzęsienia ziemi na zachodzie Niemiec.

HAGA, 21.XI. — Równocześnie z lekkiem trzęsieniem ziemi w Zagłębiu Ruhry i Nadrenji, odczuto także silne wstrząsy w południowej Holandji, przewyższające pod względem dynamiki wstrząsy w Niemczech.

W miejscowości Den Dungen zarysowało się kilka domów. Wielka panika wśród ludności powstała w Bersch, wobec obiegającej pogłoski, że wyleciały w powietrze wielkie prochownie i zakłady amunicyjne w Hembrug. W miejscowym kościele utworzyła się w podłodze na posadzce szczelina 20-centymetrowa.

Zasięg trzęsienia ziemi w Holandji dochodził nawet do Amsterdamu, Hagi i Utrechtu.

Poważniejszych szkód materjalnych nie zanotowano. Dokładnego położenia ogniska trzęsienia ziemi nie udało się stwierdzić.

BERLIN, 21 XI. — Dzisiejsze dzienniki poranne ogłaszają komunikat Berlińskiego Instytutu Geologicznego, który wyjaśnia, że trzęsienie ziemi w Niemczech i Holandji jest dalszym skutkiem zmian tektonicznych (kurczenia się skorupy ziemskiej), jakich widownią był w swoim czasie półwysep Chalcydycki. Wstrząs, jakiego doznała wówczas skorupa ziemska wywołał podobne skutki, jak wrzucenie kamienia w wodę. Skorupa ziemska drga, drgania te zaś rozchodzą się nakształt fali. Dlatego też w kilka tygodni po trzęsieniu ziemi w Chalcydyce dały się odczuć wstrząsy we Włoszech, teraz zaś fala ta doszła do Niemiec i Holandji. Nie jest wykluczone, że wstrząsy nawiedzą także i inne okolice górzyste Europy, lecz będą już bardzo nieznaczne. Im dalej bowiem od ośrodka wstrząsów, tem bardziej fala słabnie.

Minister Józef Beck w Genewie

Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck w towarzystwie szefa gabinetu p. Dębickiego oraz sekretarza p. Frydrycha, wyjechał do Genewy.
Na zdjęciu naszem widzimy p. ministra tuż przed wyjazdem (pierwszy z lewa).

Nie zamach — lecz manifestacja

„Ostrzeżenie" bretońskich separatystów

PARYŻ, 21. XI. — Dochodzenia w sprawie zamachu dynamitowego na pociąg Herriota prowadzone są bardzo intensywnie, dotychczas jednak nie udało się natrafić na żaden ślad sprawców.

Władze policyjne są przekonane, iż nie chodziło o zamach na życie premjera, lecz raczej o manifestację autonomistów bretońskich przeciw Francji i jej premjerowi.

W przekonaniu tem utwierdza władze fakt, że w nieznacznej odległości od miejsca wybuchu ustawione były przez zamachowców dwie czerwone latarnie, które miały skłonić maszynistę do zatrzymania pociągu.

W Nantes aresztowano wielu separatystów bretońskich, zamieszanych w poprzednie zamachy w Rennes i Vannes. Większość ich jednak po przesłuchaniu zwolniono.

PARYŻ, 21.XI (Pat) W związku z próbą zamachu na premjera Herriota, „Le Temps" publikuje otrzymany dziś list, pisany na maszynie, wrzucony do skrzynki pocztowej następującej treści:

Szef rządu francuskiego przybywa do Nantes dla wzięcia już po raz drugi udziału w uroczystości 400-lecia połączenia Bretonji z Francją. Zdecydowaliśmy nie dopuścić do takiego afrontu bez odpowiedzi. Postanowiliśmy zamanifestować ponownie naszą silną wolę narodową, przerywając u wejścia do Bretanji linję kolejową. Akcja ta przedsięwzięta została przy zastosowaniu wszelkich środków ostrożności w celu wyeliminowania możliwości jakiegoś wypadku. Ten gest, z rozmysłem nieszkodliwy, ma dowieść francuskim sferom kierowniczym, że Bretończycy zdecydowani są nie pozwolić już dłużej, aby można było bezkarnie ich lżyć w ich własnym kraju i że każda późniejsza próba może narazić osobiście na niebezpieczeństwo, tym razem już rzeczywiste. Osobistości te powitane zostaną dopiero wówczas życzliwie, gdy przyniosą Bretanji wolność, do której ma ona prawo.

Dźwiękowy Kino-Teatr
ZACHĘTA
Dramat serc i zmysłów p. t.
AWANTURNICA
W rolach głów.: **Gina Manes i Gabriel Gabrio.**
Nad program dramat p. t.
Grzeszna kobieta w roli głównej **Billi Dove**
Następny program
Iwan Możżuchin
„SIERŻANT X"

Francja wobec kryzysu gabinetowego

Możliwość upadku Herriota

LONDYN, 21. XI. — Pertinax przepowiada w „Daily Telegraph", że w związku z obradami izby nad budżetem możliwość upadku gabinetu Herriota staje się coraz bardziej prawdopodobną.

Obecny stan rzeczy przedstawia się w ten sposób, że Herriot prawdopodobnie nie będzie mógł wyjechać do Genewy z powodu możliwości wybuchu kryzysu gabinetowego.

PARYŻ, 21.XI. — W kuluarach izby deputowanych panują nastroje kryzysowe. Źródłem ich są przedewszystkiem koła socjalistyczne, przewidujące, że podczas debaty budżetowej Herriot nie zdoła utrzymać się u steru rządów.

Ważną rolę w przyszłym kryzysie rządowym odegrać ma podobno Leon Blum, sprzymierzony z lewicą stronnictwa radykalnego, której przewodzi znany z wystąpień przeciw Herriotowi na kongresie w Tuluzie poseł Bergerie.

Złoty zamiast guldena

Polska waluta na kolejach w Gdańsku

GDAŃSK, 21.XI (Pat). Okręgowa dyrekcja polskich kolei państwowych opublikowała dziś obwieszczenie, że z dniem 1 grudnia rb. na wszystkich dworcach kolejowych w obrębie gdańskiego terytorjum otwarte zostaną w liczbie 42 kolejowe kasy wymiany dla użytku publiczności, gdyż z dniem tym wszystkie opłaty kolejowe będą pobierane wyłącznie w złotych polskich.

W związku z tym obwieszczeniem prasa stwierdza, że widocznie nie zważając na podniecenie ludności gdańskiej i na skargę do Ligi Narodów, władze polskie zdecydowały się ostatecznie na wprowadzenie opłat kolejowych w walucie polskiej.

Albo rozbicie, albo kompromitacja
Decydujące chwile Ligi Narodów
Sprawa mandżurska pod obradami Rady

GENEWA, 21. 11. Rada Ligi Narodów wznowiła dziś pod przewodnictwem de Valery prace swej 69 sesji przy udziale oprócz przewodniczącego 5 ministrów spraw zagranicznych, a mianowicie Wielkiej Brytanji Simona, Polski Becka Niemiec Neuratha, Czechosłowacji Benesza oraz Norwegji — Braatlanda.

Po krótkim wstępie, w którym wyraził podziękowanie dla komisji Lyttona, przewodniczący udzielił głosu przedstawicielowi Japonji Matsuoka, którego przemówienie wypełniło przedpołudniowe posiedzenie.

Delegat japoński raz jeszcze wyłożył pogląd swego rządu na raport Lyttona, powtarzając krytyki i zarzuty, przedstawione w ogłoszonych wczoraj uwagach japońskich. Oświadczył więc, że nie może podzielić optymistycznych poglądów komisji co do przyszłości Chin.

Omawiając obszernie kwestję bojkotu antyjapońskiego, Matsuoka wyraził opinję, że konsekwencje bojkotu są często trwalsze i groźniejsze aniżeli skutki wojny, to też Liga Narodów powinna postawić bojkot poza prawem.

Matsuoka wyjaśniał następnie, iż Japonja dlatego nie wniosła sprawy Mandżurji do Ligi Narodów, gdyż uczucia narodowe Japonji nie dopuściłyby interwencji obcej w Mandżurji, a ponadto, że Japończycy nie lubią długiej dyskusji, jaką sprawa ta musiałaby wywołać w Lidze Narodów.

W konkluzji Matsuoka przypomniał, że także inne państwa wysyłały ekspedycje wojskowe celem obrony swoich obywateli, np. Stany Zjednoczone — do Meksyku w r. 1916 i 1917, i zapewnił, że Japonja pragnie pokoju, a nie chce obcych terytorjów (!)

Odpowiedź Chin

GENEWA, 21 XI (PAT). — Popołudniowe posiedzenie Rady Ligi Narodów wypełniło przeszło dwugodzinne expose delegata chińskiego, Wellington Koo o raporcie Lyttona. Delegat chiński polemizował z argumentem, że Chiny nie są państwem zorganizowanem.

Główną przeszkodą dla osiągnięcia zjednoczenia i odbudowy Chin jest polityka Japonji, zmierzająca do zapobiegnięcia konsolidacji Chin. Polityka ta podyktowana jest obawą, że zjednoczone Chiny będą przeszkodą dla ekspansji japońskiej. Mówca zarzuca Japonji chęć opanowania kontynentu azjatyckiego, poczynając od Mandżurji i Mongolji. Co do bojkotu antyjapońskiego, to Wellington Koo jest zdania, że stanowi on słuszny środek samoobrony.

W konkluzji Koo stwierdza, że nie można dyskutować załatwienia sporu, dopóki wojska japońskie okupują jszcze część terytorjum chińskiego, musi być więc także usunięta presja faktów dokonanych tj. utworzenie i uznanie przez Japonję nowego państwa mandżurskiego). Po przemówieniu Wellingtona Koo, Rada odroczyła się do środy po poł.

* * *

Sprawa mandżurska ma niesłychanie ważne znaczenie zarówno dla samej Ligi Narodów jak i dla całego świata, jeśli bowiem decyzja w tej kwestji Rady Ligi wypadnie nie po myśli Japonji, wówczas państwo to odmówi udziału w jakiejkolwiek bądź umowie rozbrojeniowej, co znowu uniemożliwi amerykańsko-angielskie porozumienie w kwestji zbrojeń morskich.

Ze sprawą tą związana jest znów światowa konferencja gospodarcza. Pozatem wystąpienie Japonji z Ligi Narodów, z czem poważnie się liczą w wypadku, gdy rokowania nie dadzą żadnego pozytywnego dla Japonji rezultatu, stanowić może śmiertelny cios dla instytucji genewskiej.

Jeżeli natomiast Rada Ligi Narodów zaakceptuje stanowisko w tej kwestji Japonji, wyraźnie poderwie swój autorytet i znaczenie i zejdzie do roli narzędzia w rękach silniejszego.

Trocki we Francji
Podróż nie ma charakteru politycznego

PARYŻ, 21.XI (PAT). — Statek „Praga" wiozący Trockiego zatrzymał się na pełnem morzu nawprost portu w Marsylji. Łódź motorowa obserwacyjna, wioząca przedstawicieli władz bezpieczeństwa, zbliżyła się do okrętu, z którego wysiedli Trocki, jego żona i trzech towarzyszących mu przyjaciół. Następnie Trocki skierował się ku brzegowi, gdzie na przybyłych czekał samochód władz bezpieczeństwa Samochód ten odwiózł Trockiego i jego otoczenie do Kyonu, skąd Trocki ma pociągiem odjechać przez Paryż do Kopenhagi.

Zanim Trocki wsiadł do samochodu oświadczył jednemu z dziennikarzy, że podróż jego nie ma żadnego celu tajemniczego ani propagandowego i stwierdził, że 4 lata swego pobytu w Turcji poświęcił na napisanie historji rewolucji rosyjskiej. Praca ta jest już ukończona. Obecnie udaje się do Kopenhagi naskutek zaproszenia studentów tamtejszego uniwersytetu celem wygłoszenia ściśle tylko naukowego odczytu na temat „Co to jest rewolucja październikowa.

Morderca 7 kobiet

WIEDEN, 21.XI. (PAT) Donoszą z Lintu, że rozpoczął się tam dzisiaj proces przeciwko rzeźnikowi Franciszkowi Leitgebowi, oskarżonemu o zamordowanie 7 kobiet w ciągu 20 lat. Oskarżony przyznał się do wszystkich zbrodni.

Prasa wiedeńska nazywa Leitgeba austrjackim Landru.

Sprawa długów — beznadziejna
80 proc. członków kongresu amerykańskiego przeciwnych wszelkich ulgom

LONDYN, 21. 11 (PAT). Jutrzejsza konferencja w Białym Domu oczekiwana jest w Londynie z wielkiem zainteresowaniem, jakkolwiek cała prasa angielska jest dziś jednomyślna co do tego, że konferencja między Hooverem a Rooseveltem nie doprowadzi do rezultatu w sprawie długów wojennych. O ile Hoover mógłby odważyć się na śmiałą decyzję wbrew kongresowi, o tyle Roosevelt nie może tego uczynić. Trudno bowiem spodziewać się, aby przed objęciem urzędu zraził do siebie kongres. Co się zaś tyczy stanowiska obecnego kongresu, to zdaje się ono nie ulegać wątpliwości. Prasa angielska nie posiada w tym względzie złudzeń i oblicza, że 80 procent członków kongresu wypowie się obecnie przeciwko odroczeniu, wobec czego sprawę długów uważa się narazie za beznadziejną.

WASZYNGTON, 21. 11 (PAT). Poseł Czechosłowacji złożył ministrowi Stimsonowi notę w sprawie moratorjum i ponownej rewizji długów wojennych, wzorowaną na notach, króre w tej sprawie złożyły inne państwa europejskie.

Samolot Amy Johnson
na poszukiwanie zaginionego lotnika

KAPSZTAT, 21.XI (Pat). Lotniczka Amy Johnson zrezygnowała z projektu powrotu do Londynu drogą powietrzną, postanowiła bowiem wypożyczyć swój samolot na poszukiwanie młodego lotnika południowo - afrykańskiego Wiktora Smitha, który zamierzał pobić rekord na szlaku Kapsztat - Londyn, o którym brak jest wiadomości od chwili wystartowania z Duala do Gao.

Pustki w kasie Funduszu drogowego
Samorządy nie otrzymają zapomóg

WARSZAWA, 21.XI. Min. komunikacji wystosowało do ministerstwa spraw wewnętrznych pismo, w którem donosi, iż w preliminarzu budżetowym na rok 1933-34 zostały skreślone wszystkie kwoty, przewidywane na zapomogi dla utrzymania i umocnienia dróg samorządowych.

W budżecie drogowym na rok 1931-32 przeznaczono na zapomogi dla samorządów 3.639 tysięcy złotych, ale z braku funduszów wypłacono tylko 300 tysięcy złotych. W bieżącym okresie budżetowym dochody funduszu drogowego są tak małe, że brak jest środków na utrzymanie dróg państwowych, wobec czego wypłacenie zapomóg na drogi samorządowe jest absolutnie niemożliwe.

Śledztwo w sprawie katastrofy
w kościele św. Krzyża
Deski zamiast żelaznej kraty

WARSZAWA, 21. XI. — Dziś o godz. 12 przybyła do kościoła św. Krzyża komisja sądowo - śledcza, która przeprowadzi szczegółowe dochodzenie w związku z wczorajszą katastrofą.

Pomimo, że dotychczas nie dokonano badań technicznych na miejscu, władze sądowo-śledcze prowadzą energiczne dochodzenie. Dzisiaj od samego rana przesłuchiwano cały szereg osób. Łącznie przesłuchano 9 osób, a w tem służbę kościelną oraz kierowników robót na terenie kościoła.

Jak już donosiliśmy, w podziemiach kościoła zakładane jest centralne ogrzewanie, w związku z czem zaszła konieczność przebicia drugiego otworu w posadzce kaplicy.

Na niedzielę przedsiębiorca budowlany, zamiast zakryć otwór kratą, jak było projektowane, założył go deskami, które nie wytrzymały ciężaru stojących na nich w czasie nabożeństwa osób. Dzięki temu tylko, że deski przykryte były dywanem, następstwa upadku ofiar katastrofy z 2-metrowej wysokości były niewielkie.

Wszelkie pogłoski o tem, jakoby kościołowi św. Krzyża zagrażała katastrofa budowlana, nie odpowiadają prawdzie.

Półtora miljarda zaległości podatkowych

BRUKSELA, 21. 11. (PAT) — Ludność belgijska zalega w chwili obecnej w placeniu podatków na sumę 1 i pół miljarda franków. W związku z tem przedłożony został ministerstwu finansów projekt zwalczania tych zaległości.

Grad w Transwalu

JOHANESBURG, 21. XI. (PAT) W Transwalu spadł niezwykle wielki grad, połączony ze straszliwą burzą. Grad wielkości kurzego jaja zabił na pastwiskach 400 wołów, 2000 baranów i kilkadziesiąt kóz.

Wybory w Katalonji

PARYŻ, 21.XI (Pat). Według obliczeń prowizorycznych, w wyborach wczorajszych w Katalonji grupa kierowana przez Macię liczyć będzie 67 deputowanych na ogólną liczbę 85 posłów przyszłego parlamentu katalońskiego. Wybory miały przebieg spokojny.

Odszkodowanie dla Kalisza.

KALISZ, 21. 11 (PAT). Po czterodniowym pobycie w Warszawie wróciła dzisiaj delegacja stowarzyszenia poszkodowanych wojną kaliszan. Czynniki miarodajne zapewniły delegację, że odszkodowania będą objęte mającą się niebawem ukazać t. zw. „Małą Ustawą", zapowiedzianą rozporządzeniem z dn. 17 marca 1930 roku.

Nowy podział roku szkolnego
Projekty min. oświaty

WARSZAWA, 21. XI. (PAT) — Z min. oświaty dowiadujemy się, że w przygotowaniu znajduje się rozporządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego. Rok szkolny trwać ma od dnia 20 sierpnia do 19 sierpnia włącznie następnego roku kalendarzowego. Rok dzielić się będzie na dwa półrocza szkolne, obejmujące cztery okresy szkolne oraz ferje zimowe i letnie. Pierwsze półrocze trwać będzie od dnia 20 sierpnia do 22 grudnia włącznie i dzielić się będzie na dwa okresy: pierwszy od 20 sierpnia do 20 października, drugi od 21 października do 22 grudnia. Drugie półrocze szkolne trwać ma od 16 stycznia do 15 czerwca włącznie i dzielić się będzie również na dwa okresy, t. j. od dnia 16 stycznia do 31 marca i od 1 kwietnia do 15 czerwca. Ferje zimowe trwać będą od dn. 23-go grudnia do 15 stycznia następnego roku kalendarzowego. Ferje letnie trwać mają od 16 czerwca do 19 sierpnia.

Pochowana za życia
Fikcyjny pogrzeb we Lwowie

LWÓW, 21. XI. — Wyrafinowanego oszustwa dopuścił się na szkodę funduszu pogrzebowego tow. św. Rafała niejaki Ignacy Leroch (Droga Lubieńska 16). Leroch zgłosił przed kilkoma dniami śmierć swojej żony i prośbę o zasiłek na pogrzeb. Zgodnie ze statutem skarbnik towarzystwa św. Rafała p. Kazimierz Bronisławski wypłacił Lerochowi 800 złotych w gotówce i zamówił w drukarni żałobne klepsydry, które rozkleił na mieście.

Teraz się okazało, że żona Lerocha żyje i cieszy się doskonałem zdrowiem. Leroch natomiast znikł ze Lwowa razem z pieniędzmi.

„Strajk chłopski" w Kaliskiem
Zmniejszony dowóz produktów

KALISZ, 21 XI.

W związku z zapowiedzianym na 27 b. m. (g. 11 rano) przybyciem do Kalisza Pana Prezydenta, wśród przybyłych na targ wieśniaków niewyśledzeni sprawcy rozkolportowali ulotki, wzywające do „strajku chłopskiego", czyli wstrzymania dowozu żywności do Kalisza.

Pomimo energicznej propagandy miejscowych czynników społecznych, uświadamiających włościan, że akcja „strajkowa" ma na celu sprowokowanie wygłodzonych miast do ekscesów przeciwwiejskich — dziś ceny na targach kaliskich były nieco wyższe niż normalnie bowiem do miasta przybyła znacznie mniejsza niż zwykle ilość wieśniaków.

Powrót polskiego oficera z Litwy
Echa wypadku samolotowego

ŚWIĘCIANY, 21.XI (PAT). — W dniu dzisiejszym na strażnicę Korpusu Ochrony Pogranicza w Lyngmianach został przywieziony przez 2 oficerów straży litewskiej jeden z członków załogi polskiego samolotu, który w tych dniach lądował przymusowo na terytorium Litwy — kapitan pilot Władysław Pokorny. Przybycia polskiego pilota oczekiwali strażnicy Święciańscy, dowódca odcinka i dyrektor szpitala święciańskiego. Kpt. Pokorny przebywał na terytorjum Litwy w Ucianowicach przez 5 dni, obecnie czuje się nieco lepiej, jest jednak silnie potłuczony.

Drugi członek załogi polskiego samolotu, podoficer, wraz z samolotem został wysłany koleją z Ucian przez Dyneburg do Polski.

Kalisz w ciemnościach
Burzliwe demonstracje przed starostwem i magistratem

KALISZ, 21. 11.

Zapowiadany od kilku dni strajk konsumentów prądu elektrycznego i gazu dziś się rozpoczął.

Całe miasto tonie w ciemności, tembardziej, że z przyczyn nieznanych gazownia nie zapaliła lamp ulicznych.

W ciemności, które ogarnęły miasto bezrobotni zorganizowali gwałtowne demonstracje przed starostwem i magistratem.

Demonstrantów rozpędziła policja.

W dniu jutrzejszym strajk odbiorców energji elektrycznej ma być zaostrzony przez masowe żądania zdjęcia liczników i związanego z tem zwrotu kaucyj.

Siła płatnicza elektrowni nie wystarczyłaby na masowy zwrot kaucyj.

W powodzi niefortunnych projektów

Opłaty za leczenie w Kasach Chorych

Kasy Chorych od początku swej egzystencji cierpiały na różne poważne niedomagania. Zależnie od ogólnych konjunktur i osób stojących na czele instytucyj Kasy Chorych były sanowane za pomocą reorganizacyj, redukcji personelu i wydatków, niezliczonej ilości okólników i zaleceń i t. p. Wszystkim zale żało bezwątpienia, by kwoty, wpływające do Kas Chorych, wydatkowano racjonalnie i zużyto z jak największym pożytkiem dla członków Kas Chorych.

Twórcy tej instytucji mieli na względzie zdrowie najuboższej warstwy społeczeństwa i z całą stanowczościa **trzeba stwierdzić, że ich zdrowotność znacznie się poprawiła.**

W „dawnych dobrych czasach", gdy pracownik był leczony zazwyczaj przez fabrycznego felczera, a lekarze byli zatrudnieni tylko w większych ośrodkach przemysłowych, muszę stwierdzić, iż pomimo usterek nie można dzisiejszej pomocy lekarskiej nawet porównywać z pomocą ówczesna.

W ciągu 12 lat stosunek ubezpieczonych do Kas Chorych z każdym rokiem się zmieniał. W początku ich istnienia sami pracownicy, niezadowoleni z narzuconej im opieki, a przedewszystkiem z racji przymusowo potrącanych im składek, buntowali się przeciwko tym instytucjom. **Obecnie świat pracy, nauczony doświadczeniem, staje zdecydowanie w obrole istnienia Kas Chorych.**

Projekty znowelizowanych ustaw o instytucjach ubezpieczeń społecznych, przedłożone Sejmowi, znalazły żywe zainteresowanie wśród rzesz ubezpieczonych.

Przed kryzysem zaobserwowano, iż chorzy, którzy się zgłaszali do lecznicy o poradę, niezawsze byli w potrzebie leczenia się (symulanci). Procent symulantów był jednak bardzo nikły.

W aptekach kasowych pozostawało około 0,4% nieodebranych leków. Zjawisko takie zaobserwowano nawet przed wojną, gdy w aptekach prywatnych i społecznych pozostawiano częściowo lub całkowicie opłacone leki.

Powstawały projekty zaradzenia temu i kilkakrotnie **proponowano wprowadzenie częściowych opłat za porady lekarskie i za leki.** Projekt taki nie da żadnych pozytywnych korzyści, przyniesie natomiast idei ubezpieczeń społecznych niepowetowany cios. Przez wprowadzenie częściowych opłat za porady i leki zmniejszy się liczba symulantów, lecz nie zmniejszy się liczba pobierających zasiłki.**Z czego będzie opłacał pracownik za poradę i lek, jeżeli dziś ubezpieczony niezawsze ma z czego dać 5-groszowy zastaw za flaszkę.**

Nad projektem, opłat należy się dobrze zastanowić, czy da on Kasom Chorych przewidywane oszczędności. Kwestja ta była kilkakrotnie omawiana przez świat lekarski i farmaceutyczny i poruszana na łamach pism fachowych. Wysunięto znowu kilka projektów, a mianowicie. 1) opłata ryczałtem bez względu na rodzaj, 2) opłata za droższe czynności, wreszcie, 3) procentowa opłata. W projekcie rządowym przewiduje się opłaty 15% wartości leku.

Należy zwrócić uwagę na aktywa i pasywa tych opłat. W aktywach będziemy mieli 15% istotnej wartości leku, a w pasywach wydatki na pensje kasjerów w lecznicach, aptekach i laboratorjach, taksatorów w aptekach oraz zwiększony personel w buchalterji i t. d. **W rezultacie zamiast oszczędności będzie prawdopodobnie deficyt!**

Z wprowadzeniem opłat, Kasy Chorych przestaną być pożytecznymi instytucjami, dla ludzi, dla których utworzono te instytucje i raz na zawsze pozbawią ich możności leczenia się, a właściwie utrzymania się przy zdrowiu. Na luksus leczenia się w Kasach Chorych będą mogli pozwolić sobie pracownicy lepiej wynagradzani, reszta których nie stać na opłaty, będzie musiała z usług Kas Chorych zrezygnować

Ogólnie zdrowotność w państwie ucierpi. Poza uniemożliwieniem leczenia się, również profilaktyka, na którą tyle pieniędzy się wydało, zostanie przez utrudnienie dostępu do lekarza i aptekarza sprowadzona do zera. Zwolennicy opłat niech sobie uświadomią, iż ubezpieczeni nie uważają lecznictwa kasowego za bezpłatne. Ubezpieczeni uważają, iż koszta, związane z leczeniem opłacane jeśli nie z ich własnych składek, to ze składek inynch, ubezpieczonych, którzy dzięki Bogu z różnych przyczyn nie przychodzili po porady do Kasy Chorych.

Kilkakrotne obciążanie ubezpieczonych przy dzisiejszych okrojonych poborach należy uważać za pomysł jednostronny, niefortunny i z krzywdą tylko ubezpieczonych.

Czasopismo „Lekarz Polski" ogłosiło ankietę, z której wynika, iż lekarze naogół są przeciwni projektowanym inowacjom. „Lekarz Polski" proponuje: 1) odpowiedni lekospis, 2) wspólna akcja zarządu Kasy z zespołem ordynujących lekarzy w kierunku czynienia niezbędnych oszczędności, 3) zmiana w systemie szkolenia i nauczania lekarzy, 4) odpowiednia propaganda wśród ubezpieczonych.

Dla dobra Kasy Chorych i dla ubezpieczonych oraz celem właściwego postawienia lecznictwa wogóle „Kronika Farmaceutyczna" propoponuje: 1) nawiązać kontakt pomiędzy lekarzem i apteką, 2) unikać stosowania wątpliwej wartości leków zagranicznych, 3) przepisywać ubezpieczonym leki na recepty indywidualne. Nie mam tu na myśli omijania pełnowartościowych leków zagranicznych.

Czas nagli! Po trzydziestodniowej przerwie Sejm przystąpi do rozpatrzenia projektów. Wskazanem byłoby poprzednie omówienie przez związki pracowników umysłowych i fizycznych tych pilnych spraw i przesłanie swych opinji czynnikom miarodajnym, które z opinjami naszemi napewno liczyć się będą i wprowadzą słuszne poprawki we własnych projektach.

Anonimowa grupa teroryzuje związki robotnicze

Uchwały strajkowe, które nie znajdą posłuchu

Jak już donosiliśmy — w lokalu związków „Praca" występowała dwukrotnie grupa radykalna, która na środowem posiedzeniu w zeszłym tygodniu uchwaliła ni mniej ni więcej, tylko strajk powszechny.

Grupa ta zamierzała „odwiedzić" w sobotę, dnia 19 b. m., siedzibę O. K. Z. Z., aby i tam również przeforsować swoje uchwały.

Wobec poczynionych przygotowań grupa ta występująca pod firmą „Lewicy związkowej", zrezygnowała z okupowania O.K Z.Z. natomiast skierowała się niespodziewanie do Związku Związków Zawodowych, gdzie — korzystając z chwilowej większości proklamowała jednodniowy strajk protestacyjny powszechny na środę, dnia 23 b. m.

Już przed paroma dniami wyraziliśmy pogląd, że proklamowanie strajku, zwłaszcza powszechnego, przez anonimową grupę w obecnej sytuacji na rynku pracy nietyle niebezpiecznym, ile groteskowym.

Pracownicy usytuowani gorzej niż bezrobotni

O umowę zbiorową dla dozorców domowych w Sieradzu

W Łodzi istnieje dość znaczny procent dozorców domowych, którzy wykonują swoje obowiązki wyłącznie za bezpłatne mieszkanie, zarabiając na życie pracą w fabrykach. Ponieważ tego rodzaju stosunki panują tylko w dzielnicach uboższych, przeto tak zwanego dochodu z bramy dozorcy ci nie mają prawie.

Sytuacja „wynagradzanych" w ten sposób dozorców domowych jest o tyle ciężka, że w wypadku utraty pracy i prawa do zasiłku nie mają oni możności uciec się pod opiekę komitetu pomocy bezrobotnym, albowiem — „mają zatrudnienie".

W podobnej sytuacji znajduje się większość dozorców domowych w Sieradzu, a tylko pewien procent na podstawie umów indywidualnych — ma prawo do mniej lub więcej minimalnego wynagrodzenia.

Dla uzdrowienia tych niebywałych stosunków, skazujących na najnędzniejszą wegetację bądź też na śmierć głodową setki rodzin, wystąpił ostatnio klasowy związek dozorców domowych do inspektoratu pracy o wywarcie nacisku na zrzeszenie właścicieli domów w Sieradzu.

W związku z tem w dniach najbliższych wyjeżdża do Sieradza inspektor pracy XV obwodu w towarzystwie kierownika klasowego związku dozorców domowych, celem ustalenia warunków umowy zbiorowej, z podziałem domów sieradzkich na poszczególne kategorje.

O POMOC DLA „SZAJBLEROWCÓW"

Dziś interwencja związków w urzędzie wojewódzkim

Protest przeciw nierozumnej polityce przemysłu

Wczoraj rozeszły się w Łodzi pogłoski, że w urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli robotniczych w związku z sytuacją, wytworzoną po zamknięciu zakładów szaiblerowskich.

Pogłoski te okazały się nieprawdziwe.

Dopiero na dzień dzisiejszy zapowiedziano przybycie do urzędu wojewódzkiego delegacji włókniarzy, z udziałem przedstawicieli Z. Z. Z., celem przedstawiania p. wojewodzie Jaszczołtowi warunków, jakie panują obecnie na rynku pracy w Łodzi.

Pierwszem z żądań delegacji jest **wpłynięcie na komitet grodzki pomocy bezrobotnym,** celem zapewnienia środków egzystencji tym robotnikom szajblerowskim, którzy nie otrzymują zapomóg.

Następnie delegacja przedstawi p. wojewodzie prośbę o zainteresowanie się polityką przemysłu, który — **mogąc ewentualnie w swoim czasie ograniczyć uruchomienie, przez rozłożenie planu pracy na dłuższy okres czasu przy skróconym tygodniu pracy, produkował intensywnie, aby obecnie unieruchomić swoje zakłady.**

Przykładem tej polityki jest nietyle „Scheibler i Grohman", gdzie zadecydowały względy konieczności, lecz „Leonhardt, Woelker i Girbardt". który również wypowiedział pracę wszystkim robotnikom, **z zamiarem unieruchomienia fabryki na czas nieokreślony.**

Delegacja zabiegać będzie o zwrócenie uwagi czynnikom oficjalnym w Warszawie na **antypaństwowy charakter posunięć jakie dokonywane są obecnie w Łodzi,** albowiem powodują one **co raz bardziej wzrastające wrzenie wśród robotników.**

Jak się dowiadujemy — w dniu wczorajszym robotnicy unieruchomionych zakładów szajblerowskich otrzymali karty na zapomogę.

W dniu dzisiejszym, zgodnie z doniesieniami, rozpoczną się wyplaty zaległych zarobków.

Ukończenie wypłat nastąpić ma w dniu jutrzejszym.

Według opinji miejscowych czynników urzędowych, uruchomienie fabryk szajblerowskich nastąpić ma około połowy grudnia. Jest jednak prawdopodobne, że uruchomienie to w mnieiszym zakresie (z ograniczoną liczbą robotnikó) **nastąpi już w końcu listopada**, lub w początkach grudnia r. b.

Ujmując kwestję pozytywnie należałoby przypuszać, iż obecnej czy też przyszłej dyrekcji zakładów w pierwszym rzędzie zależeć winno na ich uruchomieniu, ze względów choćby już tylko natury moralnej, wobec czego celowym byłby nacisk nie w kierunku puszczenia warsztatów lecz przedewszystkiem w kwestji rychłego sfinansowania pertraktacyj co do tego, kto będzie właścicielem przedsiębiorstwa.

Blok antyfaszystowski i obchód „Trzech L."

Pierwsi świadkowie obrony w procesie PPS. Lewicy

W dniu wczorajszym zakończyły się badania ostatnich świadków oskarżenia. Zeznawali: przodownik p. p. z Andrychowa Wcisło oraz starszy przodownik Rowiński.

Swiadek Wcisło zeznaje, iż Spałek i przewodniczący miejscowego komitetu PPS. Lewicy zorganizowali 22 czerwca 1930 roku nielegalny wiec w Andrychowie, na którym znalazło się około 18 osób.

Swiadek Rowiński mówi o powstaniu PPS. Lewicy w Zgierzu. Członkami partji byli dawni członkowie „komunizującej wiedzy", która przekształciła się następnie na „Wolnomyślicieli".

Po zbadaniu świadków obrony, sąd przystąpił do przesłuchania świadków odwodowych.

Badania te zostały poważnie utrudnione przez nieobecność obrony. Na 30 obrońców, zasiadło na ławach tylko 2.

Sąd dwukrotnie przerywał rozprawę w celu sprowadzenia niezbędnych w danym momencie obrońców.

Wielkie poruszenie na sali i na ławie oskarżonych wywołał fakt, **iż wszystkich wczoraj przesłuchanych świadków obrony badano w trybie 110 art. k. p. k.** (podejrzenie o współudział w danej sprawie).

Korowód świadków obrony rozpoczyna Maksymiljan Oliaszek. Oskarżony Gubka, na którego żądanie został Oliaszek powołany zrzeka się tego świadka co wywołuje ogólne zdziwienie. Oliaszkowi zadaje kilka pytań adwokat Altergut. Wyjaśnienia świadka nic istotnego do sprawy nie wnoszą.

Następnie zeznaje wezwany przez obrońcę Wachtla świadek Karmazyn.

Obrońca zapytuje świadka o rolę Nowaczyka w PPS. Lewicy. Rola ta — według relacji świadka — była dość znikoma.

Obr. Altergut: Czy PPS. Lewica brała udział w roku 1930 w pochodzie 1 maja?

Sw.: Tak, pochód był zgłoszony, przeszedł spokojnie ul. Piotrkowską, a na Zielonym Rynku, podczas przemówienia posła Rosiaka, (frakcja komunistyczna) został rozpędzony przez policję.

Przewod.: Z kim łączyła się PPS. Lewica podczas wyborów?

Sw.: Przystąpiła do Bloku antyfaszystowskiego.

Przewod.: Kto wchodził oprócz PPS. Lewicy do tego bloku?

Sw.: NPSL. (Niemiecka Partja Socjal. Lewicy) i inni, ale dokładnie już sobie nie przypominam.

Następnie staje przed sądem świadek Danecki.

Obr. Wachtel: Czy obchody i pochody urządzono razem z KPP.?

Sw.: Nie, oddzielnie.

Przewod.: A jakie święta obchodzono?

Sw.: 1 maja, międzynarodowy dzień kobiet, dzień młodzieży.

Przewod.; A święto „3 L" (Lenin, Liebknecht, Luksenburg)?

Sw.: Też.

Następuje szereg pytań obr. Wachtla w sprawie Nowaczyka.

Swiadek stwierdza jego znikomą rolę w partji i wyklucza możliwość, aby Nowaczyk bywał na posiedzeniach egzekutywy.

Wachtel: Czy dużo wydała PPS. Lewica w związku z wyborami w roku 1930?

Sw.: Około 300 złotych.

Sw.: Zasada, aresztowany już pięć razy w związku ze sprawami PPS. Lewicy, nic ciekawego do sprawy nie wnosi. To samo można powiedzieć o świadkach Przybyłowskim i Wenzlu.

Znamienny jest fakt, iż niemal wszyscy świadkowie byli już przetrzymywani w sprawach PPS. Lewicy, a niektórzy z nich byli aresztowani podczas kongresu.

Rozprawę zakończono o godzinie 11. Dalsze badanie świadków obrony dziś.

Cis.

„Bławat Łódzki" unieruchomiony

Z dniem wczorajszym nastąpiło unieruchomienie fabryki: „Bławat Łódzki", spółka akcyjna przemysłu bawełnianego (ul. Stanisława 2).

Fabryka zatrudniała około stu robotników. Z dniem wczorajszym, wobec zatrzymania warsztatów, wszyscy robotnicy otrzymali karty zapomogowe.

Fabryka „Bławat Łódzki" zamknięta została na czas nieograniczony.

Pamiętajcie o bezrobotnych

Dźwiękowe kino-teatry

METRO
PRZEJAZD 2.

Dziś
Ani HAROLD LLOYD
Ani BUSTER KEATON
Ani CHARLE CHAPLIN
nie stworzyli dotąd takiej kapitalnej kreacji jak:
— SLIM (Summerville)
w najdowcipniejszym od istnienia kinematografji

Dziś
filmie p. t.
„SLIM i GRIM"
Wszyscy zatem do kin Metro i Adria

ADRIA
GŁOWNA 1.

Ignorowanie konwencyj polsko-francuskich

Metody wydalania Polaków

Emigracja zarobkowa w roli „białych murzynów"

Strasbourg, w listopadzie.

Nie ulega wątpliwości, że obecnie, polska emigracja we Francji przeżywa kryzys. Kryzys niezwykle ostry.

Co tydzień **wyjeżdża z Francji ponad 500 robotników.** Z Polski nie przybywa prawie nikt.

Zwrócić trzeba uwagę, że jak dotychczas do kraju wyjeżdżają przeważnie robotnicy niekwalifikowani naogół głównie metalowcy, **którzy w kraju nie znajdą pracy.**

Reemigracja ta, której początki schodzą się ze wzrostem bezrobocia we Francji (1931) — wzmaga się z dniem każdym. Zasadnicza jej przyczyna tkwi w liczbie 250000 bezrobotnych. Fakt istnienia jej zmusił rząd do interwencji energiczniejszej i do powzięcia kroków obronnych.

Jedynym z nich był dekret min. Dalimiera, o którym pisaliśmy swego czasu. Skutki jego już są widoczne.

Kilkanaście syndykatów robotniczych francuskich złożyło już cały szereg wniosków o usunięcie cudzoziemców z ich branż, powodując tem samem **masowy wyjazd obcokrajowców. Tak np. w ciągu jednego tygodnia od 21. X. do 5. XI. 32 wyjechało z Francji 2239 osób.** Narazie wnioski złożyli robotnicy budowlani, szoferzy paryscy, transportowcy i krawcy godząc niemi w Rosjan, Włochów i Żydów polskich. Sprawa komplikuje się o tyle, że Rosjanie i Włosi są uważani za zbiegów politycznych i jako tacy nie mogą być wydaleni, krawcy żydowscy zaś, są zwykle udziałowcami w firmach w których pracują.

Jeśli chodzi o robotników polskich, to tych chroni przed dekretem Dalimiera konwencja polsko-francuska, na mocy której winni być uważani za równych robotnikom francuskim, tembardziej, że wszyscy oni przybyli tu na kontrakty pracy.

Mają więc, w teorji, zapewnione prawo pracy. Ale tylko w teorji.

W praktyce — konwencja nie zmieniła **innych** ustaw francuskich o cudzoziemcach. To też obecnie **Francuzi nie czynią różnicy między Polakiem a np. Włochem czy Hiszpanem. Gdzie tylko się da — wyrzucają Polaków i na opróżnione miejsca stawiają bezrobotnych** Francuzów. Wydalanie Polaków z Francji odbywa się zapomocą dwóch metod: albo, w wypadku naglącym, robotnik pracujący, dostaje nakaz wyjazdu do Polski w ciągu 14 dni — **nakaz bez umotywowania,** albo też, prefektura policji nakazuje fabryce zwolnienie z pracy pewnej liczby Polaków i zastąpienie ich bezrobotnymi. Zwolnieni nie znajdując pracy w ciągu pól roku — **bo cudzoziemców się teraz wogóle nie przyjmuje** — automatycznie zostają wydalani zagranicę.

W tym wypadku prefektura opiera się na ustawie zezwalającej obcokrajowcowi bez pracy na pobyt maximum sześciomiesięczny.

Dzięki tym metodom, mimo istnienia konwencyj, umów i t. p chroniących pracę polską — całe pociągi robotnicze wyjeżdżają na wschód.

Francja — **w wypadku robotników polskich ma zawsze wolną rękę, gdy będzie ich potrzebowała — zastosuje konwencję, jak odrobią co im każe — wyrzuci ich z granic na mocy innych ustaw.**

Istnieje obawa, jak dotychczas usprawiedliwiona, — że wślad za metalowcami ofiarą bezrobocia we Francji, staną się górnicy i rolnicy polscy. Francuzi bowiem **nie będą się oglądać na te konwencje,** które zawierali w chwilach dla siebie ciężkich, a które teraz godzą w ich kieszeń.

Pomimo, że będzie to sprzeczne z elementarnemi zasadami sprawiedliwości.

H—a.

Skład komitetu obchodu

ku czci Stanisława Wyspiańskiego

Pod protektoratem p. wojewody łódzkiego Władysława Jaszczołta zawiązał się komitet obchodu 25-lecia śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Skład komitetu wykonawczego jest następujący: prezes dyr. Tadeusz Czapczyński, w.-prezes dr. L. Stolarzewicz, sekretarz mag. prof. J. Andysz, skarbnik prof. dr. Z. Szymanowska, członkowie: dr. W. Fallek, prof. dr. Orczykowski, prof. dr. St. Skwarczyńska, prof. dr. J. Ławnicka, prof. Palusiński, prof. J. Bolechowski.

Komitet honorowy składa się z następujących osób: dyr. dr. K. Pachucka, dyr. L. Starkiewicz, dyr. J. Kunstman, dyr. St. Wysocka, ks. pastor J. Kotula, insp. W. Dobrowolski, pos. dr. Bol. Fichna, pos. J. Wolczyński, red. Cz. Gumkowski, red. Cz. Ołtaszewski, prof. Z. Lorentz, red. W. Wagner, kurator Pytlakowski, nacz. W. Dubaj, ks. prof. Żdżarski, prof. J. Kowalczyk, gen. St. Małachowski, gen. J. Olszyna Wilczyński, prezes Z. Kucharski, nacz. St. Najder, wice-wojewoda Potocki, starosta A. Rżewski, starosta K. Podobiński, prez. miasta Br. Ziemięcki, ławnik wydz. oświaty i kultury Smolik, mecenas St. Pawłowski, sędzia L. Lewandowski, prezes K. Geyer, dr. Marja Więckowska, dyr. K. Tomaszewski, mjr. T. Marszałek, przewod. Z. P. O. K. P. Wanda Kosińska, rejent A. Karnawalski, prezes rady miejskiej Andrzejak, przew. kobiet z wyższ. wykszt. dyr. J. Krasicka, dyr. Augustyniak, insp. H. Ochendalski, dyr. Tatarzanka, prez. Tomasz Wasilewski, prezes sądu okr. P. Maciejewski.

Groźna statystyka

42.914 wypadków w kopalniach franc.

Liczba ich z roku na rok wzrasta

Niedawno ministerstwo pracy we Francji ogłosiło statystykę nieszczęśliwych wypadków. Cyfry te mają groźną wymowę. W żadnem z państw europejskich praca górników nie jest tak źle chroniona, ich życie tak mało cenione — jak we Francji. Jeszcze dotychczas nie przedsięwzięto nic, lub prawie nic coby zapobiegało wypadkom w kopalniach. Gdzieniegdzie brak najelementarniejszych urządzeń ochronnych.

Jak wynika z tej statystyki, w roku bieżącym śmierć pod ziemią poniosło 93 górników, 856 zaś wskutek ciężkich uszkodzeń straciło zdolność do pracy. Lżejszych wypadków nie naruszających tej zdolności było 41.968. Ze względu na nieskończony rok statystyczny, Ministerstwo nie podało ilości wypadków procentowo. Ponieważ w roku bieżącym stosunek ilości wypadków do liczby górników przedstawia się tak samo prawie jak w roku ubiegłym 1931, przeto, podamy kilka cyfr z tego okresu.

W roku 1931 ogólna liczba nieszczęśliwych wypadków przekroczyła 40.000. Na 1000 górników przypada aż 403 wypadki, znaczy to, że górnik schodzący pod ziemię na 100 możliwych — zaledwie ma 60 szans pewnych, że wróci cały i zdrowy. Trzeba tu jeszcze zaznaczyć, że ilość wypadków w porównaniu z rokiem poprzednim — wzrosła o 2 proc.

Statystyka ta nie podaje narodowości poszkodowanych. Jeśli jednak chodzi o Polaków, których we francuskiem górnictwie pracuje bardzo wielu to, z dużem prawdopodobieństwem można twierdzić, że liczba poszkodowanych wśród nich osiągnie 10—12 tysięcy.

Podobno francuskie syndykaty górnicze wystąpiły z żądaniem utworzenia Instytutu Bezpieczeństwa w Kopalniach. Zdaje się jednak, że pomysł Instytutu spali na panewce, wobec oporu właścicieli kopalń, których by to musiało trochę kosztować.

BIBLJOTECZKA „JUTRA PRACY"

ADAM SKWARCZYŃSKI
Podstawy pracy w zespole
cena Zł. 0,50

JAN HOPPE
Samorząd Pracy
cena Zł. 0.50

K. GOLDE i J. HOPPE
Jutro pracy
cena Zł. 0.50

Inż. A. RINGMAN
Światowe Bezrobocie
cena Zł. 0.80

Do nabycia w Redakcji „Jutra Pracy" Warszawa, ul. Długa 50
Zamiejscowym przesyłką pocztową

Udzielam lekcyj gry na
CYTRZE
Zgłoszenia adresować do administracji „Nowy. Dzien. Łódzki" pod lit. „K. H."

Czżimbe (28

CZCICIELE DJABŁA

(SKARB MELK-TAUZA)

Przekład J. H.

(Ciąg dalszy).

Salfo postąpiła nieśmiało o krok naprzód. Pod stopą jej zatrzeszczał piasek — serce dziewczyny zastygło w męczącym strachu. Lecz potwór nie poruszył się. Salfo wyczuła słaby powiew: skądciś do jaskini wpłynęła struga powietrza, która świadczyła o tem, że z przeciwległej strony jaskini jest otwór.

Ledwie wyczuwalny prąd powietrza spowodował, iż Salfo powoli i ostrożnie poczęła posuwać się naprzód. Skradała się wzdłuż czarnej ściany i nie spuszczała wzroku z zastygłego w bezruchu potwora. Potwór zaś zdawał się nie zwracać na nic uwagi. Gdy Salfo minęła go — cichutko wślizgnęła się w wąski otwór w ścianie i znikła.

Znowu otoczyła ją ciemność. Dziewczyna szła z bijącem sercem i pilnie wsłuchiwała się. Spodziewała się pogoni za sobą — była zdecydowana ratować się przed prześladowcami błyskawiczną ucieczką. Lecz nikt jej nie gonił. Poza nią panowała martwa cisza.

Wąskie przejście wciąż rozszerzało się. Dziewczyna znowu dotarła do szerokiej galeryjki. Prąd powietrza był tu silniejszy. Korytarz wił się stromo wdół — chwilami wydawało się Salfo, że spadzista dróżka pociąga ją — że będzie musiała biec...

Często natrafiała na przeszkody po drodze. Potykała się o nie. Już oddawna czuła zmęczenie, lecz nie zwracała na to uwagi. W pewnem miejscu usłyszała szmer płynącej wody. Znalazłszy strumień, poczęła chciwie pić. Woda była słodka i chłodna. Chleb, jaki Salfo miała przy sobie, oraz krótki odpoczynek — wzmocniły nieco jej siły. Przygotowała się znów do dalszej drogi, gdy — nieoczekiwanie do uszu jej dotarł jakiś niezwykły dźwięk.

Gdzieś w pobliżu znajdowała się jakaś żywa istota.

Uszy dziewczyny przywykły do szemrania wody, szelestu osypującej się ziemi, na te dźwięki Salfo nie zwracała już żadnej uwagi. Lecz teraz poczęła łowić jakieś dźwięki, wywoływane przez jakieś nieznane czynniki. Jakby ktoś celowo manewrował kamieniami, spychając je z miejsca na miejsce. Kamienie toczyły się, powodując ów hałas. W pewnych chwilach hałas ów przycichał, poczem rozlegał się znów.

Serce dziewczyny załopotało w strachu. Niewątpliwie: w pobliżu była jakaś żywa istota. Salfo zatrzymała się w miejscu — jak słup — i poczęła w naprężeniu przysłuchiwać się. Żywa istota powoli poruszała się naprzód, z hałasu można było wywnioskować, że rozmiary oraz siła istoty tej muszą być niezwykle duże. Poruszała się ona naprzód w bardzo powolnem tempie.

Dręczona przez strach i ciekawość, Salfo ruszyła w kierunku niesamowitej istoty. Szła tak cicho i ostrożnie, iż nie słyszała nawet własnych kroków. Wkrótce do uszu jej dotarło ciężkie sapanie i stękanie bolesne. Widocznie poruszająca się w jej kierunku istota doznawała jakichś wielkich bólów.

Salfo napotkała na przeszkodę w postaci nawalonych w jednem miejscu kamieni oraz ziemi. Przywarła do tych kamieni. Subtelny słuch jej chwytał każdy, bodaj najmniejszy dźwięk. Tajemnicza istota, wyłaniająca się z ciemności, zatrzymywała się często i na długie chwile. W takich chwilach nic nie było słychać poza szemraniem wody i głuchym szelestem spadających grudek ziemi.

Można było przypuszczać, że nieznana istota odpoczywała albo spała. Po dłuższej przerwie znów poczynała ruszać się.

Najpierw Salfo usłyszała głuchy pomruk, potem odgłos kamieni, stękanie, znów pomruk i znów odgłos spychanych z miejsca kamieni. Widocznie dziwna istota jest całkowicie ślepa. Nic nie widzi, wędruje naoślep przed siebie. Strach dziewczyny znikł. Taka istota nie jest niebezpieczna. Salfo zawsze potrafi uchronić się przed nią.

Dziewczyna przebyła przeszkodę, utworzoną z ziemi i kamieni, i poszła pocichu znów naprzód. A gdy w ciemnościach nastawała cisza dokoła nieznanej istoty — Salfo również zatrzymywała się. Po pewnym czasie Salfo poczęła już wyróżniać słuchem poszczególne westchnienia nieznanej istoty — z temi odgłosami skoordynowała teraz ruchy swe. Z ciężkiego oddechu istoty dziewczyna wywnioskowała, że istota ta jest już bez sił, że więc walka z nią — jeśli już bez walki nie obejdzie się — nie będzie taka trudna...

Salfo wierzyła w siły swoje i swoją wyższość. Szła teraz spadającym stromo korytarzem jak zwinny dziki kot. Liczyła na to, że bezszelestnie przejdzie mimo ślepej, więc niedołężnej istoty, nie zwracając jej uwagi na siebie.

Opanowana przez tę myśl, z uwagą skoncentrowaną na dolatujących do jej uszu dźwiękach, mniej uważnie badała już teraz Salfo drogę. To też z ust jej wyrwał się okrzyk przestrachu, gdy miękki grunt pod jej stopami nagle załamał się.

Krzyk dziewczyny rozległ się w podziemiu. Zsunąwszy się niespodzianie a raptownie wdół o kilka kroków — wstrzymała Salfo dech i przystanęła jak wryta. Spodziewała się, że jej nieostrożny krzyk ściągnie teraz na nią uwagę nieznanej istoty. I nie omyliła się. Ktoś podniósł się w ciemnej przestrzeni i zapytał trwożliwym głosem:

— Kto tam jest?

(D. c. n.)

KRONIKA

Listopad **22** Wtorek

Dziś: rz.-kat.: Cecylji słow.: Wszemiły ewang.: Cecylji gr.-k.: Onysyfora

Jutro: rz.-k.: Klemensa słow.: Przedwoja ewang.: Klemensa gr.-kat.: Erasta

Słońce: wsch. 7.08, zach. 15.55
Księżyc: „ —.—, „ 15.04
Stuletni kalendarz do końca miesiąca zupełnie zimno. W południe chwile słoneczne.

Nocne dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Jankielewicza, Stary Rynek 9. B. Głuchowskiego, Narutowicza 6. St. Hamburga i S-ki, Główna 50. L. Pawłowskiego, Piotrkowska 307. A. Piotrowskiego, Pomorska 91. L. Steckla, Limanowskiego 37.

15 minut w Łodzi

W dniu 27 b. m., przejeżdżając do Kalisza, p. Prezydent Rzeczypospolitej bawić będzie przez 15 minut w Łodzi.

Osobiste

W dniu 19 b. m. oficerowie Sztabu DOK IV w Ognisku Oficerskiem w Łodzi żegnali skromnem przyjęciem mjr. dypl. Szlaszewskiego.

Rejestracja rocznika 1909

Dziś, we wtorek dnia 22 b. m. powinni się zgłosić do spisu w lokalu biura wojskowego (ulica Zawadzka Nr. 11) w godzinach od 8 do 15 mężczyźni rocznika 1909 i starsze, zamieszkali na terenie Łodzi, którzy dotychczas nigdzie nie zgłosili się do spisów poborowych i nie zostali wpisani do list poborowych.

Wszyscy mężczyźni, zgłaszający się do spisu powinni być zameldowani w m. Łodzi i posiadać: dowód osobisty, w braku dowodu osobistego wyciąg z ksiąg stałej ludności i zaświadczenie tożsamości osoby z fotografją, zaświadczenie o rejestracji.

Walkę z kryzysem i bezrobociem

podejmuje związek pracowników przemysłu odzieżowego

Przemysł odzieżowy Łodzi, Brzezin i innych mniejszych jego ośrodków w ciągu szeregu lat ostatnich znacznie się rozbudował, gdyż operując tanią robocizną miał eksportować znaczne ilości konfekcyj, do ośrodków robotniczych Anglji, do szeregu departamentów francuskich, do Holandji i t. d.

Restrykcje celne, zastosowane przez szereg państw zachodniej Europy, spowodowały, iż eksport konfekcji znacznie spadł, powodując wzrost bezrobocia oraz spadek produkcji i obrotów.

Ostatnie miesiące odczuł przemysł odzieżowy w sposób bardzo dotkliwy, albowiem znikome zapotrzebowanie rynków wewnętrznych zostało szybko zaspokojone, przyczem — wobec spadku zdolności nabywczej szerokich mas — składy producentów, hurtowników a nawet i detalistów są zapełnione towarem.

Wszystko to spowodowało, że przemysł konfekcyjny jest ostatnio całkowicie zdezorjentowany co do przejawów konjunkturalnych na najbliższą nawet przyszłość, a co za tem idzie w kwestji posunięć i projektów odnośnie nowej kampanji.

Z uwagi na tę ciężką i niejasną przytem sytuację — inicjatywę w kierunku walki z kryzysem i bezrobociem w konfekcji podjął Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Odzieżowego w Polsce

Związek ten zorganizował na dzień 20 b. m., t. j. na ubiegłą niedzielę, zjazd prezesów i sekretarzy wszystkich oddziałów tego związku.

Zjazd odbył się w Warszawie, w lokalu związku przy ul. Trębackiej 11.

Zgromadzeni omówili projekt walki z bezrobociem i kryzysem w przemyśle odzieżowym, wskazując na dość poważne możliwości eksportowe do krajów południowej Europy, północnej Afryki i Europy południowo-wschodniej. Możliwości te, mogą być jednak zrealizowane tylko przy umiejętnej taktyce i współdziałaniu producentów z czynnikami rządowemi i przedstawicielstwami dyplomatycznemi Polski zagranicą.

Zgromadzeni postanowili zwołać ogólnokrajowy zjazd z udziałem przedstawicieli przemysłowców.

Skarga przeciw skardze

Kłopoty inkasenta

Ostatnio do różnych komisarjatów policji napływały skargi na kierownictwo szkoły „Ajc Hadas-Talmud Tora", utrzymującej i kształcącej sieroty. Kierownictwo tej instytucji, według brzmienia skarg, pod pozorem utrzymywania szkoły, która jakoby nie istniała zupełnie, zbierało za pośrednictwem inkasenta Bendera składki od różnych firm, instytucyj i osób prywatnych.

Doniesienia te skierowane zostały do łódzkiego starostwa grodzkiego, stamtąd zaś do wydziału śledczego, dla przeprowadzenia dochodzeń.

Tymczasem przed trzema dniami wpłynęła do urzędu prokuratorskiego sensacyjna skarga, wskazująca na źródło i przyczyny doniesień.

Według wspomnianej skargi, skierowanej przez prezesa „Ajc Hadasu", Chaima Icka Chudego, zam. przy ul. Piotrkowskiej 82, zarówno on sam, jak szereg osób, wchodzących w skład zarządu towarzystwa „Ajc Hadas", jest ofiarą teroru, uprawianego przez czterech osobników, a mianowicie: Gedalję Welniarza, Moszka Szyję Rozena (Śródmiejska 72), Benjamina Erlichmana (Zielona 10) i Elję Łęcznego (Cegielniana 7).

Według wspomnianej skargi — Moszek Szyja Rozen napada ustawicznie na Jakuba Bendera, inkasenta organizacji, zam. przy ul Śródmiejskiej 82, którego już kilkakrotnie pobił. Napastnik stale żąda od Bendera pieniędzy, grożąc, że w razie odmowy uniemożliwi mu zbieranie składek.

Ponieważ otrzymywane przez Rozena od Bendera drobne kwoty nie kontentowały go, składał on doniesienia u różnych władz i instytucyj, oraz fałszywe zameldowania w Kasie Chorych. Ponadto niejednokrotnie wdzierał się do mieszkań członków zarządu, napastował ich na ulicy, przyczem pewnego razu dokonał formalnego napadu rabunkowego na jedną z kobiet, wyrywając jej na ulicy torebkę z której zabrał pieniądze, obsypując przytem ofiarę napadu stekiem ordynarnych wyzwisk.

W związku z wytoczeniem wspomnianej skargi, wszczęte zostało dochodzenie dla ostatecznego zdemaskowania szantażysty i jego wspólników.

Pożar w śródmieściu

Wzoraj w godzinach porannych wybuchł pożar w mieszkaniu i składzie Dehna, w domu przy ulicy Piotrkowskiej 56, należącym do Schwikerta.

Ogień rozszerzał się dość szybko, zagrażając dalszem rozszerzeniem się. Na ratunek wezwano II oddział straży, który po półgodzinnej akcji pożar w zarodku umiejscowił.

Straty spowodowane przez pożar nieznaczne. Przyczyny pożaru narazie nieznane.

Zawód miłosny powodem samobójstwa

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Malinowej 45 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie większą dozą sublimatu 19-letnia Helena Wiaderek.

Desperatkę znaleziono w stanie osłabionym i wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorą w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Powodem rozpaczliwego kroku jak to ustalono był zawód miłosny.

Nie pijcie surowej wody

Dwie kradzieże i nocleg w cudzem łóżku

Przykry epilog brawurowego występu złodziejaszka

W dniu 17 września rb. do mieszkania W. Szkudlarek przy ul. Sikawskiej 25 w godzinach porannych wkradł się jakiś osobnik.

Szkudlarkowa spała jeszcze w łóżku, z czego skorzystał osobnik porwał walizkę z odzieżą, wartości 400 zł., które Szkudlarkowa trzymała przy sobie i zbiegł.

Tegoż dnia wieczorem nieznany osobnik przy pomocy wytrycha wkradł się do mieszkania sąsiadki A. Rogowskiej i skradł różne rzeczy, następnie oddał łup oczekującemu nań spólnikowi. Wychodząc rabuś spotkał dozorcę domu, W. Marczewskiego, którego obezwładnił, związał, zakneblował usta, oraz umieścił w komórce pod schodami, zabranym dozorcy kluczem otworzył jego mieszkanie i sam spokojnie położył się w łóżku i zasnął.

Marczewski po 2 godzinach zdołał oswobodzić się z więzów i przy pomocy lokatorów obezwładnił rabusia, którego oddano w ręce policji.

Zatrzymanym okazał się 27-letni E. Suchecki, notoryczny złodziej bez stałego miejsca zamieszkania.

W dniu wczorajszym bezczelny rabuś stanął przed sądem grodzkim w Łodzi Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał go na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

Wizyty nieproszonych gości

Sześć kradzieży w ciągu doby

Mordka Wajnberg (Aleje I-go Maja 55) zameldował w policji, iż nieznani sprawcy skradli mu narzędzia ślusarskie, wartości 800 złotych.

Józef Wajland (Limanowskiego 36) zameldował o kradzieży różnych rzeczy z jego komórki.

Z mieszkania Zofji Kuc (Wąska 15) skradziono różne rzeczy, wartości 500 złotych.

Z mieszkania Edwarda Habera (Zamenhofa 17) skradziono garderobę, wartości 650 zł.

Zenon Nawoła (Nowotargowa 34) zameldował o okradzeniu go z garderoby, wartości 300 zł.

Józefowi Sklepkowi (Bednarska 10) skradziono garderobę, wartości 800 zł.

Strzał do towarzysza wypraw złodziejskich

Zagadkowa zemsta opryszka

W dniu wczorajszym na ulicy Łagiewnickiej przed posesją nr. 140 miała miejsce krwawa rozprawa, w wyniku której został śmiertelnie ranny znany złodziej 21-letni Albin Banasiak, zamieszkały przy ulicy Strumykowej 15.

Między Banasiakiem, a kolegą jego po fachu Feliksem Wójcikiem, zamieszkałym przy ulicy Łagiewnickiej 180, istniał jakiś spór na tle porachunków osobistych. Wczoraj obaj kompanowie spotkali się. Wywiązała się między nimi sprzeczka, w trakcie której Wójcik wydobył rewolwer i oddał do Banasiaka strzał. Kula utkwiła w szyi, przebijając kości szczeki oraz kalecząc język i podniebienie.

Rannego w stanie groźnym przewieziono do szpitala św. Józefa. Za zbiegłym Wójcikiem policja wdrożyła niezwłocznie poszukiwania i ujęła go w mieszkaniu rodziców.

Wójcika aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Inwestycje w miejskiej przychodni przeciwgruźliczej

W 3-ej miejskiej przychodni przeciwgruźliczej przy ul. Bazarnej 4, uruchomiony został aparat roentgenowski do prześwietlań.

W ten sposób 3 miejska przychodnia przeciwgruźlicza posiada wszystkie urządzenia techniczno-sanitarne dla prowadzenia akcji leczniczej i profilaktycznej. Przychodnia posiada więc stacje: lampy kwarcowej, tuberkulinową, bakterjologiczną, badania plwocin, dział ewidencji chorych na mieście, gabinety przyjęć lekarskich na miejscu i stację roentgenowską dla celów djagnostycznych.

„Zawiercie" zamyka fabrykę

W dniu wczorajszym Związek Związków Zawodowych otrzymał pismo od swego oddziału w Zawierciu, iż „Towarzystwo Akcyjne Zawiercie" zapowiedziało unieruchomienie swoich zakładów od dnia 15 grudnia rb. —na czas nieograniczony.

„Zawiercie" zatrudnia obecnie około trzech tysięcy robotników, którzy — wobec zamknięcia fabryki utracą pracę.

Margaryna z marchewką

Wyrób masła bez udziału... krowy

Handlarze nabiału, sprzedający masło, operują rozlicznemi sposobami fałszowania tego artykułu pierwszej potrzeby.

Ostatnio, w wyniku badań szeregu próbek masła, pobranych u przekupek targowiskowych, Państwowy Zakład badania żywności i przedmiotów użytku stwierdził fałszowanie masła przez dodawanie starej margaryny, oleju kokosowego i tartej marchwi z mąką kartoflaną.

W jednym wypadku zanotowano zafałszowanie masła wodą —w stosunku: woda i olej kokosowy — 60 proc., reszta, w stanie bardzo zanieczyszczonym, masło.

Jak widać — handlarze masła, wykorzystując porę roku, w której masło szybko zastyga, sprzedają zamiast tłuszczu — wodę.

Przeciwko niesumiennym handlarzom przeważnie straganiarzom łódzkim, nabywającym i „przerabiającym" masło, przywiezione przez wieśniaków, wytoczono dochodzenia karne.

Nieoczekiwany dar dla p. Józefa

Józef Klepczak, zamieszkały przy ul. Limanowskiego 90, wychodząc z mieszkania znalazł u progu swych drzwi zawiniątko, w którem znajdowało się dziecko płci żeńskiej, liczące około 3 miesięcy.

Dziecko odesłano do żłobka.

Strajk włoski w łódzkiej hucie szklanej

Trzystu robotników porzuciło pracę

Dyrekcja jedynej w Łodzi huty szklanej „Ge-Ha" (Nowa 18—20) postanowiła ostatnio wprowadzić reorganizację pracy, która miała na celu obniżenie zarobków o kilka do kilkunastu procent, a w dalszej konsekwencji—redukcję personalną.

Robotnicy huty, w liczbie trzystu, przeciwstawili się zamierzeniu dyrekcji huty i wysunęli żądanie utrzymania płac na dotychczasowym poziomie i niezwalniania robotników, zwłaszcza wobec zbliżającej się zimy.

Dyrekcja odrzuciła ten postulat wobec czego w dniu wczorajszym wybuchł strajk, który objął wszystkich robotników huty.

Robotnicy, dla wywarcia tem silniejszego nacisku na firmę, nie opuścili huty, oczekując na wyniki przedsiębranych w ciągu dnia wczorajszego kilkakrotnych konferencyj, które nie dały jednak rezultatu.

Wybuch fuzji

Niefortunny występ kłusownika

Na polach wsi Niechcice, powiatu tureckiego znaleziono mieszkańca tejże wsi Józefa Motylskiego, który miał rozbitą głowę oraz oberwaną prawą dłoń do kostki.

Obok rannego znaleziono rozerwaną fuzję jednorurkę, sporządzoną własnemi siłami przez Motylskiego.

Jak się okazało Motylski urządził sobie fuzję z rurki i wybrał się na polowanie. Fuzja sporządzona nieumiejętnie podczas strzału rozerwała się, raniąc niefortunnego kłusownika. Rannego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Targi przedświąteczne
Związku strzeleckiego

Okres przed świętami Bożego Narodzenia, który cechują wzmożone zakupy ze strony publiczności, postanowił wykorzystać Związek Strzelecki dla umożliwienia zarówno kupującym łatwego, dogodnego i taniego zakupu, jak i sprzedającym szerokiego zbytu swych towarów.

Na okres od 8 do 20 grudnia br. Związek Strzelecki otwiera w obszernych salach przy ul. Piotrkowskiej 74, obok Grand Hotelu Targi Przedświąteczne.

Nie będą tu sprzedawane przedmioty, pochodzące z kwesty, z datków, a więc nieużyteczne lub wybrakowane, lecz najpoważniejsze firmy kupieckie łódzkie zgromadzą do sprzedaży w pięknie urządzonych stoiskach najlepsze swoje towary, na które jest popyt w okresie przedświątecznym.

Targi są wolne od kwesty lub karoty. Kupujący, którzy pragną poczynić zakupy na święta, będą mieli dowolny wybór w obfitych ilościach najlepszych towarów.

Szereg poważnych firm zgłosiło już zapotrzebowanie na stoiska. Sądząc z dotychczasowych zgłoszeń wnosić można, że targi będą obesłane obficie i w towary najróżnorodniejsze.

Zapomoga doraźna za m. listopad
Jutro początek wypłat

W środę, dnia 23 bm. rozpocznie się wypłata państwowej zapomogi doraźnej za miesiąc listopad rb. dla bezrobotnych którzy posiadają rodzinę na wyłącznem utrzymaniu, a zgłosili się do biura Urzędu Zasiłkowego przy ulicy Żeromskiego 44 i zostali uprawnieni do zapomogi.

Stawki zapomogowe wynoszą dla bezrobotnych, posiadających rodzinę, składającą się: z ponad 5-ciu osób — 30 zł. miesięcznie, z 3 do 5-ciu osób — 24 zł., z 1 do 2-ch osób — 15 zł.

Samotni prawa do zapomogi nie mają.

Wypłaty odbywać się będą w lokalu urzędu zasiłkowego przy ul. Żeromskiego 44, od godz. 9-ej do 14, według następującego porządku:

Środa, dnia 23 listopada rb., litery: A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, Ł.

Czwartek, dn. 24 listopada rb., litery: M, N, O, P, R, T, U, W, Z, Ź, Ż.

Bezrobotny, zgłaszając się po zapomogę, powinien okazać:

1) dowód osobisty, względnie inne zaświadczenie urzędowe tożsamości,

2) legitymację PUPP., stwierdzającą fakt zgłaszania się do kontroli stałej przynajmniej raz w ciągu ostatnich dwóch tygodni,

3) książkę obrachunkową swoją i członków rodziny, wspólnie zamieszkujących z nim.

4) książkę Kasy Chorych swoją i członków rodziny, wspólnie zamieszkujących i gospodarujących z bezrobotnym.

Święto narodowe republiki łotewskiej

Z okazji święta narodowego republiki łotewskiej, Towarzystwo Polsko-Łotewskie w Warszawie zorganizowało akademję w kamienicy książąt Mazowieckich.
Na zdjęciu naszem widzimy grono uczestników akademii, m. in.: p. ministra Rolnictwa Ludkiewicza (1), p. ministra Zarzyckiego (2), posła estońskiego p. ministra Pustę (3) i posła łotewskiego p. ministra Grosvalda (4).

Liczba zachorowań
na dur brzuszny nadal maleje

W ciągu ubiegłego tygodnia, tj. od dnia 13 do 19-go listopada rb. włącznie, zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:
Dur brzuszny 47 przypadki (54), płonica 82 przypadków (87), błonica 83 przypadki (-3), róża 7 przypadków (3), odra 11 przypadków (7) gorącz-ka połogowa 10 przypadków (7).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 240 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu ubiegłym 241 przypadków.

Łodzianie w wesołem miasteczku
Kiermasz w Kropli Mleka

Jedną z najmilszych imprez przedświątecznych, łączących w sobie piękno z pożytkiem, będzie w Łodzi kiermasz „Kropli mleka".

W roku bieżącym nosić on będzie charakter specjalnie swoisty. Organizatorzy nie szczędząc trudów, nadają mu wyraz wesołego miasteczka, żartobliwie zwanego Grajdołkiem.

Czego tedy nie będzie w Grajdołku?

Zdaje się o niczem nie zapomnieli organizatorzy imprezy, byleby tylko uprzystępnić mieszkańcom naszego miasta spędzenie choć chwili jednej beztrosko, w atmosferze miłego a niekosztownego zapomnienia o smutnej i o męczącej ich rzeczywistości dnia powszedniego.

Grajdołek stanie się istotnie miasteczkiem wesołem. Śpiew, muzyka, żywe słowo piękno tańca, zdrowy humor, szlachetna rozrywka — będą tu miłymi gospodarzami. Niewątpliwie tedy wszyscy zapragną zaznać się z Grajdołkiem. Mieścić się on będzie w lokalu po b. Kuratorjum, przy ulicy Piotrkowskiej 104, a bramy tego miasteczka rozewrą się przed spragnionymi rozrywki w dniu 8 grudnia.

Pod motocyklem

Juljanna Trzeciak (Piotrkowska 84) została w dniu wczorajszym, przed posesją Nr. 92, najechana przez motocykl, prowadzony przez Lajba-Tetmajera.

Przejechana odniosła złamanie prawej nogi i ogólne obrażenia cielesne.

Poszkodowaną przewieziono do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

Lajbę Tetmajera pociągnięto do odpowiedzialności.

Tydzień chustek do nosa
w Konsumie
przy Widzewskiej Manufakturze

Jedyny w mieście naszem dom towarowy KONSUM przy Widzewskiej Manufakturze (Rokicińska 54) dojazd tramwajami 10 i 16, jest bezwzględnie jedną z najbardziej popularnych placówek handlowych w naszem mieście. Inicjatywa handlowa dyrekcji Konsumu zdobywa też coraz większe uznanie. Dowodem tego jest olbrzymie zainteresowanie, jakie wzbudziła w społeczeństwie łódzkiem koncesja, uzyskana przez Konsum przy Widz. Manuf. na wysyłkę paczek pocztowych do Rosji Z.S.R.R.

Bieżący tydzień w Konsumie upłynie pod znakiem taniej sprzedaży wszelkiego rodzaju chustek do nosa, najwyższej jakości, we wszelkich deseniach i kolorach, dla pań, panów i dzieci. Konsum poleca także resztki, braki i secunda wyrobów Widzewskiej Manufaktury oraz znane ze swej doskonałości towary marki O.K., które sprzedaje po cenach ściśle fabrycznych.

Olbrzymia frekwencja kupujących jest najwymowniejszym dowodem, że Konsum przy Widzewskiej Manufakturze jest najtańszem źródłem zakupu w naszem mieście.

Smutny powrót do domu

53-letni Józef Stworzecki, zamieszkały przy ulicy Rzgowskiej 100, wracając nocy wczorajszej do domu został przy ulicy Trębackiej napadnięty przez nieznanych mu osobników i dotkliwie pobity.

Wezwany do ofiary napadu lekarz pogotowia stwierdził okaleczenie głowy i przewiózł Stworzeckiego na kurację do domu.

Komunikat

Sierociniec św. Wacława w Liskowie może polecić szereg swoich wychowanków wykwalifikowanych, jak szewców, krawców, bony i gospodynie, i t. d.

Między innemi kandydatkami znajdują się również absolwentki Państwowej Szkoły Handlowej w Łodzi, które mogą być zaangażowane do pracy biurowej w charakterze maszynistek, biuralistek, buchalterek i t. d.

Adres: Sierociniec św. Wacława, Lisków - Kaliski.

Z SĄDU HANDLOWEGO

Zatwierdzony układ

Na ostatniem posiedzeniu łódzki Sąd Handlowy zatwierdził układ Arnolda Schwartza, właściciela składu opałowego przy ul. Przejazd Nr. 90.

Schwartzowi ogłoszono upadłość na początku marca r. b. na żądanie wierzycieli. Majątek jego według sprawozdania kuratora masy wynosił w aktywach 243.597 zł., a w pasywach 132.206 złotych.

Dodać należy, iż główną pozycję aktywów stanowiły nieruchomości upadłego oszacowane na ogólną sumę 215 000 zł.

Do masy zgłosiło zaledwie pretensje 12 wierzycieli nieuprzywilejowanych na 27.380 zł. oraz 5 z przywilejem na 32.850 złotych.

W dniu 3 listopada r. b. wierzyciele zawarli układ na 50 proc. bez odsetek i kosztów, z czego 5 proc. w pół roku, 10 proc. w ciągu roku, 15 proc. w ciągu 2 lat i 20 proc. w ciągu 30 miesięcy, licząc od uprawomocnienia się układu.

Popierajcie przemysł krajowy!

Premjera w Teatrze Miejskim

JIM i JILL

Komedja muzyczna w 6 odsłonach Cliforda Grey'a i Greatrexa Newman'a, przekład i piosenki Marjana Hemara muzyka Vivian Ellis'a i Richard'a Meyers'a

O muzycznej komedyjce, jeszcze przed premierą, szeptano jako o spełnionym śnie srebrnym teatru. Powodzenie Jima i Jilla przybrało sympatyczną postać: skropliło się w kasie. Słowem, chimera wzięła obrót homaryczny.

Tłok w teatrze. Co się stało? Na scenie — a wiadomo: czas jest duszny i chmurny — zainstalowano pogodę. Figiel niebylejaki.

Jak do tego doszło? Autorzy komedji umieli trafić w publikę, wyszukawszy dobrze czułe jej miejsce: podłechtali i zbudzili dzieciaka, śpiącego snem wiecznie niespokojnym w dorosłym człowieku. Na sprytne zaklęcie dzieciak zbudził się, roześmiał się głośno, zrobiła się pogoda. Powiało ze sceny niewinnością. Ale niewinność sztuki dojść może do głosu przy wyrafinowanym talencie uwodzicielskim.

Zajmijmy się tym talentem komedji. Akcja jest czystą bajką. Ograny temat podkreśla jej czystość. Nie plączą się tu głupie morały, czy „sens wyższy", jaki zazwyczaj lubią literaci pakować w formę bajki. Dorośli autorzy Jima i Jilla napisali rzecz swoją tak, jakby byli dziećmi. Ważna jest ta autentyczność bajki: widz, patrząc na perypetje postaci scenicznych, popychanych konwencją odwiecznie dziecinną, nie jest narażony na zasadzki, jakie gotuje mu konwencja literatury. Bajek na scenie widzieliśmy już dużo. Lecz czystość ich zwykle zmącona była ambicją literatury: niby na scenie krasnoludki, niby bawią się dzieci, fantastyka, dowolność — i nagle niespodzianie wychodzi szydło z worka: dzieci się bawią, ale idzie o metafizykę, albo o ironję autora, albo o sens „wyższy" — słowem bawią się straszne dzieci*) Taka bajka najczęściej zostaje tylko traktatem. Widz jest wystrychnięty na dudka.

Jim i Jill jest, powiedzieliśmy, czystą bajką. Autorzy umieli odgarnąć wszelkie pokusy literackości, do ostatka wierni zostali motywowi bajki tylko o Kopciuszku — i w ten sposób zdobyli ufność dziecka, siedzącego w publice. Nawiązawszy takie porozumienie, mieli już prawo gadać specyficznemi kategorjami. Świeżością zapachniała scena.

Sens jest dla dzieci. Ale tego sensu muszą doczytywać się dorośli. Dlatego też autorzy stworzyli alfabet dla dorosłych. Naprzykład wiadomo, że u końca drogi czeka Kopciuszka szczęście. Chcąc wygrać ten atut autorzy podsuwają dorosłym alfabet: Jim ożeni się z córką Kempa, który ma grube miljony dolarów. Fikcja sceniczna szczęścia jest w ten sposób w stu procentach uratowana. Pozatem dorośli czytali w swojem życiu trochę książek, chodzili do teatru, do kina — autorzy liczą się z tem i dlatego inscenizują najmodniejsze efekty kina, najsprawniejszą technikę teatru, wyrafinowany smak literatury.

„Idea" sztuki atakuje dziecinność widza, rozgrzewa ją i wyzwala; forma atakuje dorosłość widza, prowokuje ją ciągle i momentalnie daje satysfakcję.

Kurtyna spada. Z teatru wychodzi chmara dzieci. Nim się postarzeją, przeżyją trochę szczęścia. Pogoda. Niejeden widz pójdzie jeszcze raz do teatru.

* * *

Jim i Jill wymaga sprawnej roboty teatru. Nad koordynacją jego sił czuwał z powodzeniem reżyser p. J. Szyndler. Dekorator p. S. Jarocki ładnie podfarbował teren skocznej akcji. P. P. Hemar i Rybicki z dużem zrozumieniem swej roli włączyli muzyczkę do ogólnej wesołości.

A teraz główna para: Jim i Jill, Kopciuszek i Wróżka. Do problemu tego stanęli p. Marja Modzelewska i p. Mieczysław Węgrzyn. Problem nastręcza pewne trudności: aktorzy nasi przyzwyczajeni do gry naturalistycznej i puszczani zwykle na nurt psychologizmu tutaj musieli pokazać grę mechaniczną i sobą przedstawiać siłę autonomiczną, nie tylko z tekstu czerpiącą życie. Nos np. p. Węgrzyna, czy sposób, w jaki nim pociąga jest tutaj ważny; nogi p. Modzelewskiej mają dużo do wyśpiewania, są państwem w państwie.

Jak z zadania wywiązali się sławna aktorka i syn niemniej sławnego aktora to już trochę zostało napisane: bez ich talentu aktorskiego nie byłoby widać na scenie komedji i jasne, że nie byłoby wtedy niniejszej recenzyjki: najwyżej należałoby „z obowiązku dziennikarskiego" wydrukować jakieś ziewanie.

Przez grę p. Modzelewskiej bił puls całej bajki: bezpośredniość zdarzeń, groteskowa werwa zaczarowanej zabawki, rytm maszynerji. Wszystko świeciło się talentem. Jedna noga p. Modzelewskiej, lekko licząc, pracowała za dwie dobre aktorki.

Drugim pulsem bajki, który odpowiadać musiał pierwszemu, jest życie sceniczne Jima. Dane je do zrobienia p. Węgrzynowi. Zadanie dla młodego aktora niesłychanie trudne. Bo zważmy: z jednej strony aktorka, która grała sto razy, z drugiej aktor, który miał kilkanaście prób (próby z tej roli są specjalnie ważne!), z jednej strony siła pięknie wykwalifikowana, z drugiej aktor, który zaczyna drugi rok swojej karjery, i najważniejsze: z jednej strony MODZELEWSKA z drugiej Węgrzyn Mieczyław.

Młody aktor dokazał cudu: był niemal równorzędnym pulsem bajki. Były niedokładności i surowizny techniki, ale przy tem była dość wyraźna fuzja talentu. W rezultacie publika oddychała grą MODZELEWSKIEJ i WĘGRZYNA.

Reszta wykonawców spełniła swoje zadania celująco. k. k.

*) „Straszne dzieci"—symboliczna sztuka Rostworowskiego (przyp. red.)

XXVI LOTERJA PAŃSTWOWA

I KLASA, CZWARTY DZIEŃ CIĄGNIENIA

Zł. 2,000 Nr. 9474 125995.

Zł. 1,000 Nr. 93967.

Zł. 500 Nr. 24661 60005 130697.

Zł. 400 Nr. 72340 98135 106560 122706.

Zł. 200 Nr. 32470 35676 41580 62486 77119 81937 86458 94418 98487 125777 126073 127627 133596 135863.

Zł. 150 Nr. 194 1546 1916 5250 11224 16673 28541 30261 36355 46688 52906 94562 55346 58809 62003 66508 67602 72660 74196 74438 76161 79547 80544 80778 89056 102984 110046 113367 113983 120378 120709 127576 128242 134575 146472.

Po 100 zł. na N-ry:

205 416 555 755 67 90 986 54 1004 57 75 94 172 418 77 519 624 924 2214 85 698 731 72 3052 427 37 553 666 992 4174 215 82 554 82 432 605 915 5099 177 251 565 75 77 442 54 978 644 705 52 922 6227 51 525 420 570 85 740 54 85 807 7126 69 422 642 875 8026 481 710 856 80 88 9047 54 101 22 502 75 446 515 96 732 850

10060 79 154 251 518 56 825 55 901 11017 254 41 552 54 75 410 555 656 706 12225 75 180 446 822 37 13012 08 557 574 17150 340 48 58 15121 66 492 75 752 16127 59 65 71 216 509 16 20 622 55 709 62 875 961 17050 44 122 578 694 750 70 841 910 18065 464 502 81 606 44 58 722 924 19155 299 44 521 712 14 49 824 44 950

20005 45 164 67 218 650 740 979 21001 84 210 547 577 626 824 955 222 7 14 455 670 78 708 816 23155 226 64 575 88 524 61 751 809 65 925 57 82 24058 276 576 592 658 81 810 25110 241 42 555 61 862 84 26187 329 421 78 552 66 603 818 27085 189 218 27 47386 898 29066 169 420 618 948 29116 502 4 551 663 739

30201 506 45 645 76 905 27 31044 225 400 88 706 55 876 88 914 72 32168 215 26 50 59 526 69 497 626 819 905 9 35102 202 545 405 44 507 621 65 788 952 34050 95 205 66 97 445 47 885 35218 375 519 609 720 75 998 36114 487 547 75 655 720 45 52 95 37054 114 749 99 914 65 38156 527 75 98 722 68 877 39121 74 555 650 55 732 997

40150 60 542 642 907 41051 65 101 488 521 961 42024 251 418 87 540 657 741 94 814 921 80 45059 588 771 44525 80 645 49 95 45065 155 289 526 526 697 747 952 96 99 46105 555 704 849 984 47006 180 208 510 449 690 870 921 48029 95 288 534 439 854 909 59167 677 821

5 112 80 221 479 524 659 80 890 51046 515 41 75 517 98 751 861 52045 587 651 65 757 53094 281 308 442 69 89 545 704 8 885 54061 191 421 554 817 65 925 65 57005 67 101 15 19 450 70 544 605 15 70 715 56 50 829 94 50216 577 629 48 744 811 44 959 57172 257 450 526 55 97 955 58206 586 59205 22 76 518 418 52 600 98

60057 43 197 310 457 71 510 19 99 715 800 8 16 980 91 61065 181 280 506 68 707 21 895 998 62273 550 72 657 754 45 63147 49 514 418 25 578 80 745 859 74297 422 40 42 68 6 2 35 711 815 969 65067 167 85 229 421 22 80 569 85 650 95 815 68 71 66212 62 384 417 54 681 625 45 849 932 33 82 67526 85 495 558 649 972 68062 144 2 0 650 69056 126 427 508 594 70004 87 157 415 555 74 94 665 878 71209 322 490 572 94 850 72152 95 257 335 86 698 785 914 75085 105 40 522 687 89 74255 505 56 624 764 91 970 88 75120 506 85 679 997 76444 48 577 798 867 77166 84 95 249 70 591 475 616 78258 595 530 755 82 955 79050 90 420 508 97 685 858 91

80056 392 452 554 641 44 781 822 76 94 981 822 76 94 951 82 81138 73 565 771 82205 94 502 46 55 696 827 85081 459 786 857 84189 269 695 776 85545 269 94 552 616 89 64 905 87 86128 422 78 556 58 50 866 87016 51 565 622 71 705 829 88042 95 281 309 534 655 749 54 840 85 94 89065 159 550 737 929 75

90102 24 95 467 599 607 68 701 91157 425 911 92009 116 515 661 95180 225 550 52 414 94 545 655 728 965 64 94007 264 589 665 741 966 95045 215 17 25 619 827 58 906 71 96 95 151 244 64 574 647 755 959 97052 108 555 530 611 754 867 98578 749 68 919 99159 99 369 489 655 919 57 44 81

100142 262 562 512 48 85 660 95 875 101056 69 165 260 444 74 658 45 814 102071 165 220 547 468 555 59 99 695 915 105149 65 92 255 65 96 591 572 658 86 921 104114 226 44 355 405 714 854 974 105270 81 384 479 622 26 27 77 875 106052 141 71 89 215 60 61 510 54 810 107121 281 542 75 474 507 18 66 668 82 94 805 108094 241 330 419 500 638 71 757 951 109026 56 228 601 75 767 75 856 60 965

110248 367 408 555 947 111011 229 84 550 81 945 68 85 112259 518 456 607 77 825 46 115130 92 319 57 828 929 114171 822 115120 282 445 116050 97 228 355 497 654 62 98 845 117050 78 100 549 579 678 747 87 958 70 118145 54 186 255 546 62 410 15 59 656 712 119151 647 754 8 840

120198 161 295 405 608 944 121155 454 644 70 75 122192 545 445 667 869 123511 29 454 640 742 91 814 74 979 124077 524 602 79 791 809 77 125008 15 176 224 68 357 619 755 126060 272 555 55 75 405 92 566 875 922 29 127077 154 61 515 56 70 495 618 74 898 920 69 128225 594 746 810 52 87 129607 42 69 756 854 906 59

130058 74 77 106 56 45 78 618 55 45 867 131097 170 216 51 526 419 576 716 152155 554 756 952 133004 67 454 64 240 702 59 59 78 906 951 134000 19 175 249 458 664 865 951 134259 45 560 496 772 854 156006 50 206 94 414 505 60 611 701 51 804 137144 300 51 525 616 138164 96 204 579 605 41 74 139221 60 515 466 510 65 685 772 828 927 55

140185 294 569 780 905 141085 246 595 627 896 900 17222 112 215 458 77 530 64 145027 441 595 684 765 69 144056 201 51 562 664 750 89 814 145110 52 569 492 767 146486 850 950 57 71 147028 89 94 127 71 486 545 807 927 59 94

DZIENNIK SPORTOWY

Mecz bokserski Polska—Szwecja

Mecz bokserski Polska-Szwecja, który odbędzie się dn. 4 grudnia w Poznaniu, jest oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem. Dotychczas reprezentacja Polski nie została jeszcze oficjalnie ustalona, jednak według opinji prasy sportowej będzie się przypuszczalnie składać z następujących pięściarzy: w. musza: Rogalski, w. kog. Polus, w. piórk. Cyran, w. lekka Klimczak, w. półśr. Garnczarek, w. średnia Chmielewski, w. półciężka Zieliński i w. ciężka Wocka lub Tomaszewski.

Przed meczem repr. robotniczych Niemcy—Polska

W związku z meczem reprezentacji robotniczych Niemiec i Polski o mistrzostwo Europy, który odbędzie się drugiego dnia święta Bożego Narodzenia (26-go grudnia b. r.) w Lipsku, odbyło się w niedzielę w Łodzi specjalne posiedzenie wydziału piłki nożnej Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w Polsce. Na posiedzeniu tem została omówiona kwestja reprezentacji Polski, przyczem postanowiono przed ustaleniem ostatecznej reprezentacji Polski, rozegrać dn. 3 grudnia w Sosnowcu mecz eliminacyjny między teamami drużyn robotniczych Polski północnej i południowej. Team Polski północnej złożony z graczy Łodzi i Warszawy ustali kapitan związkowy p. Wilczyński, zaś team Polski południowej złożony z graczy Krakowa, Śląska i Zagłębia ustali kierownik tamtejszego okręgu p. Wolski. Drużyna reprezentacyjna na mecz z Niemcami rozegra 11 grudnia mecz treningowy z jedną z drużyn ligowych.

Ostatni mecz ligowy ŁKS-u

W nadchodzącą niedzielę ŁKS rozegra swój ostatni mecz ligowy w tegorocznych mistrzostwach. Przeciwnikiem łodzian będzie warszawska Legja. Mecz ten ma dla ŁKS-u doniosłe znaczenie, gdyż w razie zwycięstwa ŁKS zdobyłby zaszczytny tytuł wicemistrza Ligi, wyprzedzając ilością punktów i lepszym stosunkiem bramek Wartę i Pogoń. Wobec tego, że Legja wskutek dwutygodniowej dyskwalifikacji Martyny i Nawrota, wystąpi w składzie osłabionym szanse ŁKS-u na zwycięstwo zwiększyły się znacznie.

Prócz meczu Legja—ŁKS w Warszawie, zostaną rozegrane w niedzielę również pozostałe mecze ligowe: Wisła—Polonia w Krakowie i 22 pp.—Garbarnia w Siedlcach.

Mecz Wocka—Konarzewski odbędzie się w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi w teatrze „Scala" o godz. 11.30 mecz o tytuł drużynowego mistrza w boksie między IKP a Wawelem z Krakowa. Ponieważ Wawel nie posiada wagi ciężkiej, punkty w tej wadze przypadną w udziale drużynie łódzkiej walkowerem, poczem po odsiedzeniu przez Konarzewskiego przepisowego czasu w ringu odbędzie się trzyrundowa walka towarzyska Konarzewski—Wocka. Będzie to pierwsze spotkanie tych pięściarzy w Łodzi, a zarazem 49 walka Konarzewskiego, który na meczu Łódź—Sztokholm będzie obchodzić jubileusz 50-ej walki. Ponieważ na mistrzostwach Polski Konarzewski zwyciężył pewnie Wockę, spotkanie rewanżowe tych pięściarzy w Łodzi zapowiada się b. ciekawie. Prócz Konarzewskiego w wadze ciężkiej, kierownictwo IKP wystawia na mecz z Wawelem następujących pięściarzy: waga m. Pawlak, w. kog. Spodenkiewicz, w piórk. Taborek, w. lekka Banasiak, w. półśr. Garnczarek, w. śr. Chmielewski, w. półc. Stahl I. Przedsprzedaż biletów na mecz Wawel-IKP odbywa się w firmie: „E. Restel", przyczem ceny biletów zostały obniżone (od 1—4 zł.).

Ran walczyć będzie z Corbettem

Najbliższym przeciwnikiem Rana w Ameryce będzie Young Corbett III, który jest typowany, jako trzeci pięściarz świata wagi półśredniej. Walka Ran—Corbett która ma się odbyć wkrótce w Kalifornji, zapowiada się sensacyjnie.

Krótkie wiadomości sportowe

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie półfinałowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski, między Wartą a Polonią.

—

Zarząd PZPN-u udzielił Pogoni zezwolenia na 2 mecze w Berlinie 26 i 27 b. m. z Preussen i Wacker 04.

—

Zarząd Polskiego Związku Narciarskiego wprowadził w swym regulaminie nowe prawidło, według którego zawodnik zmieniający barwy klubowe będzie musiał rok pauzować, t. j. nie będzie mu wolno startować w żadnych zawodach.

PROGRAM RADJOWY.

Łódź.

Wtorek d. 22 listopada.

11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
11.50—11.55 Komunikat Gł. Wojsk. St. Meteorologicznej dla komunikacji lotniczej
11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
12.10—13.20 Muzyka z płyt gramofonowych.
13.20—13.25 Komunikat meteorologiczny.
13.25—15.40 Przerwa
15.40—15.50 Komunikat gospodarczy
15.50—15.55 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa.
15.55—16.00 Komunikat Państw. Urzędu Wych. Fizycznego i Państw. Związku Sportów.
16.00—16.15 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki
16.15—16.30 Odczyt dla nauczycieli: „Cywilizacja francuska i jej znaczenie dla Polski" — wygł. dr. Bol. Cielski
16.30—16.40 Płyty gramofonowe.
16.40—17.00 „Akcja bojowa pod Bezdanami" — wygł. p. Władysław Malinowski.
17.00—17.55 Popołudniowy koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharmonji Warsz. pod dyr. Bronisława Wolfsthala.
17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następny.
18.00—19.00 Muzyka lekka z kawiarni „Europejskiej". Orkiestra pod kier. W. Wilkosza.
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.20—19.30 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, repertuar teatrów.
19.30—19.45 Transmisja ze Lwowa felietonu p. t. „Instrumenty przyszłości" — wygł. dr. Zofja Lissa.
19.45—20.00 Prasowy Dziennik Radjowy
20.00—22.00 Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego
W przerwie: Wiadomości sportowe, Dodatek do Pras. Dz. Radjowego.
22.00—22.15 Feljeton literacki p. t. „Młoda Polska w Monachjum" — wygł. Witold Bunikiewicz.
22.15—22.55 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Brukselskiego.
22.55—23.00 Urzędowy Komun. Państw. Inst. Meteor. i kom. policyjny
23.00—23.30 Muzyka taneczna z kaw. Gastronomja" ork. M. Ronczki.

GDZIE SZUKAĆ ROZRYWKI?

TEATR MIEJSKI: „Jim i Jill".
TEATR KAMERALNY: „Rembrandt na sprzedaż"
TEATR POPULARNY: „Czar walca"
JAR: „Wyścigi gwiazd"

—

ADRJA: „Slim i Grim"
CASINO „Człowiek małpa"
CAPITOL: „Gehenna kobiety"
CZARY: I „Maciste — imperator"
II „Karolek ratuje Europę".
CORSO: I „Stalowa dłoń".
II „Miłość na rozdrożu"
DOM LUDOWY: „Krzyk życia"
GRAND-KINO: „Komenda serc"
LUNA: „Pożądana"
METRO: „Slim i Grim"
MIMOZA: „Światła i cienie macierzyństwa"
OŚWIATOWY: I „Noce kaukaskie"
II „Pod sztandarem bezprawia"
PAN: I „Przygoda miłosna"
II „Przyjaciele"
PALACE: „Dr. Frankenstein"
PRZEDWIOŚNIE „Legjon ulicy"
RAKIETA: „Odrodzenie"
SPLENDID: „Pieśń nocy"
STYLOWY: „Kaprys madame Pompadur"
SZTUKA: „Maradu"
ZACHĘTA I „Awanturnica"
II „Grzeszna kobieta"

Teatr Miejski

Dziś i jeszcze kilka dni komedja muzyczna „Jim i Jill", w której popisową rolę kreuje Marja Modzelewska.

W próbach pod reżyserją I. Szyndlera arydzieło Wyspiańskiego „Wesele", w którem uczczą Teatry Miejskie rocznicę śmierci genjalnego pisarza.

Teatr Kameralny

Dziś i jutro „Rembrandt na sprzedaż".

Najbliższą premjerą w Teatrze Kameralnym będzie wyborna komedja Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra".

Operetka w Teatrze Popularnym

(Ogrodowa 1.)

Dziś o godz. 8.15 (po cenach od 40 gr. do 1.70) cieszącą się powodzeniem melodyjna operetka „Czar walca"

Odznaczenie sportowe

Zawodnik sekcji lekkoatletycznej Strzeleckiego Kl. Sportowego w Łodzi, Szczepan Soduła, mistrz polski Maratonu został odznaczony bronzowym krzyżem zasługi.

UDZIELAM LEKCJI
GRY
na skrzypcach
oraz korepetycji.
Wiadomość: ul. Wólczańska № 139 ewa ofic. m. 16.

W firmie
E. WASILEWSKI
Piotrkowska 152
są najlepsze towary: na palta, ubrania męskie, suknie, pokrycia futer i resztki.
Ceny fabryczne.

Z GIEŁDY.

Urzędowa ceduła giełdy warszawskiej

z dn. 21 listopada 1932 r.

CZEKI.

Belgia 123.70
Gdańsk 173,30
Holandja 358.50
Londyn 29.28 29.23
N. York czeki 8.919
N. York kabel 8.923
Paryż 34.95
Szwajcarja 171.65
Włochy 45.70
Berlin 211.95

AKCJE.

Bank Polski 88.25 88.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4% inwestycyjna 99.— 99.25 99.—
8% dolarowa 57.50 58.50 57.50
4% dolarowa 51.50
7% stabilizacyjna 55.50 56.50 55.75
10% kolejowa 103.—
7% ziemskie dolarowe 49.—
8% m. Warszawy 58.— 57.38
8% m. Łodzi 54.—

GIEŁDA ZBOŻOWA poznańska

z dn. 21 listopada 1932 r.

Ceny tranzakcyjne.

Żyto obroty	15 ton zł.	15.—
„ „	15 „ „	14.90

Ceny orjentacyjne.

Żyto	zł. 14.50 — 14.70	
pszenica	„ 22.75 — 23.75	
jęczmień A	„ 13.50 — 14.—	
„ B	„ 14.— — 14.75	
„ browarowy	„ 16.— — 17.50	
owies	„ 18.25 — 18.50	
mąka żytnia	„ 22.50 — 23.50	
mąka pszenna	„ 36.— — 38.—	
otręby żytnie	„ 8.25 — 8.50	
otręby pszenne	„ 8.50 — 9.50	
otręby psz. gr.	„ 9.50 — 10.50	

Usposobienie ogólne spokojne.

MALINY
francuskie czarne i czerwone duże w większej ilości sprzedam tanio.
Wiadomość: Radogoszcz gmina ul. Zielona Nr. 10.

Stan liczebny Polaków w Stan. Zjedn. Ameryki Północnej

Według ostatniego opracowania danych, dotyczących ludności obcego pochodzenia w Stanach Zjedn. opracowanego przez biuro spisu ludności w Waszyngtonie — liczba Polaków znajdujących się obecnie w USA. wynosi 3,342,198 — przyczem liczba ta obejmuje tylko osoby urodzone w Polsce oraz ich dzieci.

Około 70 proc. ogólnej liczby Polaków mieszka w większych miastach, liczących powyżej 100 tys. mieszkańców. W miastach tych przebywa 2,374,632 Polaków, w tem 1,018,761 urodzonych w Polsce oraz 1,355,871 ich dzieci.

Liczba Polaków, urodzonych w Polsce, w większych miastach przedstawia się następująco: New York — 238,330 osób, Brooklyn 66,113, Cleveland 32,668, Filadelfja — 106,714, Chicago — 149,622, Detroit — 30,582, Los Angeles — 6,895, Pittsburg—15,251, San Francisco—2933, Boston—9903, Buffalo—26,616, Baltimore — 10,862, Waszyngton — 1562.

Kino-Teatr Dźwiękowy
MIMOZA
ul. Kilińskiego 178
Początek w dni powszednie o godz. 4-tej, w sobotv o g. 5 ej, w niedziele i święta o godz. 2-e. Ost. godz. 9.1

UWAGA! Tylko dla dorosłych. **Dziś wielka premjera.**
...szyscy: żona, matka, córka i dojrzały mężczyzna muszą obejrzeć ten film, rozwiązujący problematy ...omnego stosunku między mężczyzną i kobietą, opisujący narodziny człowieka, bóle i radości matki pt.
Światła i Cienie MACIERZYŃSTWA
ze zrozumiałych względów nie możemy podawać tutaj szczegółów tego nadzwyczajnego filmu, ktory każdy musi obejrzeć, aby poznać najtajniejsze, nie przeniknione tajemnice narodzin dziecięcia.
Nad program: **Mądra żona.** Następny program: **Najeźdźcy.**

Nasz repert. na najbliższe tygodnie
X z Pawiaka
Z. Batycka. B. Samborski.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie"

Żeromskiego 74-76.
róg Kopernika

Od wtorku dnia 22 listopada i dni następnych!
100 proc. dźwiękowiec polski p. t.
LEGJON ULICY
ilustrujący przeżycia warszawskich gazeciarzy
W rolach głównych
Stefek Rogulski i Zosia Mirska
Nad program: aktualności filmowe i wesoła farsa
Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1,09, II—90 gr. III—45 gr. ...ldowe po 70 gr. ważne codziennie w ... niedziele i święta do g. 18. Na I seans wszyst. miejsca po 45 gr.
Następny program: **„ULUBIENIEC BOGÓW" genjalny Emil Jannings i Olga Czechowa.**
Kupony ... po 70 gr. ważne na wszystkie miejsca ... w niedziele ... do godz. ...-ej.
UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta nie ważne.
UWAGA! W sobotę dnia 26 listopada o g. 12 r, i w niedzielę 27 b. m. o godz. 11 rano wyświetlane są poranki dla dzieci i młodzieży.
Ceny miejsc dla dzieci po 20 gr. dla dorosłych po 45 gr.

KINO-TEATR
STYLOWY
dawniej **„RESURSA"**
ul. Kilińskiego 123
Tel. 112-00.

DZIS! Przepiękne arcydzieło filmowe p. t. **DZIS**
KAPRYS MADAME POMPADUR
Romantyczne dzieje na dworze francuskim za panowania Ludwika XV-go
W rol. gł. **Marcele Denya, Andre Beauge, Max Rejean i Kenc Marjolie.**
Następny program: „Miłość i zemsta dońskiego kozaka".
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 gr. Aparatura dźwiękowa „Philipsa"
— Początek seansów: w soboty, niedziele i święta od godz. 3-ej po południu, w dni powszednie od godz. 5-ei po południu. —

Do akt. Nr. E. 1349 1931 r

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 19, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 grudnia 1932 r. od godz. 10 rano w gm. Bruss, wieś St. Rokicie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Kiaki i składających się z mebli, pianina i biurka amerykańskiego, oszacowanych na sumę zł. 930

Łódź, dnia 17 listopada 1932 r.
Komornik PIOTR PILICHOWSKI

Do akt. Nr. 2867, 2703 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30-go listopada 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi ul. 6 Sierpnia pod nr. 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Izraela Sienickiego i składających się z towaru wełnianego oszacowanych na sumę zł. 2000, 1100, 30.0, 1335, 1600.

Łódź, dnia 19 października 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr. 2160 1932 r

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U P. C. ogłasza, że w dniu 30 listopada 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Juljusza Witkinda i składających się z krosien mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 8200

Łódź, dnia 16 listopada 1932 r.
Komornik JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr E. 1247 1932 r

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 54 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 listopada 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul Gdańskiej pod Nr. 67 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida i Perli małż. Kaftal i składających się z mebli, dywanów, rad. odbiornika, maszyny do szycia firmy „Neuman" i maszyny do pisania marki „Royal" oszacowanych na sumę zł. 2175— lecz zgodnie z 1070 art. UPC ruchomości mogą być sprzedane niżej ceny szacunkowej.

Łódź dnia 18 listopada 1932 r.
Komornik ST. DULKOWSKI.

Do akt Nr 2787 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zas. art. 1030 U. P. C ogłasza że w dniu 30 listopada 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 27, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Abrama Bekera i Zofii Beker i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600

Łódź, dn. 29 października 1932 r.
Komornik J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 1004 1931 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art 1030 U P. C ogłasza, że w dniu 29 listopada 1932 r. od g 10 rano w Łodzi przy ul. 29 p. Strz. Kan. 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Juljusz Fiat Sukc." i składających się z 6 warsztatów tkackich po wyrobu pluszu, oszacowanych na sumę zł. 5400.

Łódź, dnia 14 listopada 1932 r.
Komornik J. RZYMOWSKI

Do akt Nr. 1630 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 8, zamieszkały w Łodzi przy ul. Żeromskiego 25 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 2 grudnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Północnej Nr. 21, odbedzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Salamy Zalcberga i składających się z mebli domowych i innych oszacowanych na sumę zł. 900.—

Łódź dnia 16 listopada 1932 r.
Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 1053 1932 r

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 2 grudnia 1932 r. od g. 10-ej r. w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Rywki Sznerlerson i składających się z urządzenia sklepowego oszacowanych na sumę zł. 744.

Łódź, dnia 15 listopada 1932 r.
Komornik JAN JABCZYK.

Do akt Nr E. 1562 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14, zamieszkały w Łodzi, przy ul Al. 1 go Maja Nr. 54 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 listopada 1932 r od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Seliga Frenkla i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 400,

Łódź, dnia 18 listopada 1932 r.
Komornik ST. DULKOWSKI

Do akt Nr 2084 1932 r

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta nr. 10 na zas. art. 1030 U. P. C, ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Gałusińskiego i składających się z mebli, mieszkaniowych i restauracyjnych oszacowanych na sumę zł. 1.700—

Łódź, dnia 16 listopada 1932 r.
Komornik ST. ZAJKOWSKI

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy „Józef Stiller" Łódź, Piotrkowska 69, podaje do wiadomości, że zgodnie z § 50 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r.— termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy w przedmiocie zawarcia układu wyznaczony został na dzień 30 listopada 1932 r. o godz. 11 w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego nr, 5.

Udział w ogólnem zgromadzeniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele, wpisani na listę przez Nadzorcę Sądowego. Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie nadzorcy sądowego, 2) odczytanie propozycji układowych i dyskusja, 3) głosowanie nad propozycjami układowemi.

Nieobecni wierzyciele mogą złożyć swoje głosy na piśmie, podpis wierzyciela winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia Komisarz
(—) Dr. Alfred Kinderman.

Ogłoszenia drobne.

Omamy skrzynkowe, tapczany, leżaki, krzesła dębowe robota solidna, warunki dogodne ceny niskie Kilińskiego 160.— Przeździecki

Złodzieja, który dnia 15 b m przy kasie Sądu Grodzkiego ukradł mi portfel, proszę o zwrot dowodu osobistego, pozwolenia na broń oraz dokumentów dla niego bez wartości Władysław Wanatowski, Przejazd 56 m. 32.

Maszynę gabinetową f. Singer — sprzedam tanio 11 Listopada Nr. 28 (Konstantynowska) poprzeczna oficyna II wejście. m. 18, parter. — — — —

Przybłąkał się pies, wyżeł do odebrania za wynagrodzeniem J. Kotyl. Drewnowska 5?

Agentów(tek) do sprzedaży mydła na raty poszukuje firma „Nestor", zgłosić się Piotrkowska 115, I p. front m. 8 od godz. 10—15 i od 15-1?.

Pielęgniarka z Poznańskiego inteligentna, dobrze polecona przyjmie posadę do noworodka. Oferty nadsyłać Kawecka,— Gniezno ulica Św. Krzyska 57.

Doktór
BERMAN
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
CEGIELNIANA 15, tel. 149-07
Przyjmuje od 8—11 rano i od 4—8w w niedz. i święta od 9—1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Doktór med.
H. ZIOMKOWSKI
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. 6-go SIERPNIA 2
Przyjmuje od 8—8.30 rano od 2-ej do 4-ej popoł. i od 8-ej—do 9 w., w niedziele i święta od godz. 10-ej do 1-ej w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

SZEWCY
Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości
w SPÓŁCE SZEWCÓW
PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOSCIUSZKI 22.
Telefon 158-38.
Specjalność:
detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę. —

Warsztat Reperacyjny
maszyn do pisania, liczenia, kas kontrolnych „NATIONAL" oraz wszelkich maszyn DRUKARSKICH i litograficznych
p. f. „MECHANIK"
w ŁODZI, ul. Kilińskiego 12

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy 1-łam. (strona 5 łam.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekstem i komunikaty 30 gr., nekrologi — 25 gr., zwyczajne za 1 wiersz milim. (strona 10 łamów) 10 gr., ogłoszenia drobne 11 gr. za wyraz, najmniejsze zł 1,00. **dla poszukujących pracy 5 gr., najmniejsze ogłoszenie 50 gr.** — Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawnictwa do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty.

WARUNKI PRENUMERATY.
Prenumerata wynosi miesięcznie w Łodzi ... (w tem gr. 4) za odnoszenie do domu) na prowincji zł. ...
Prenumeratę należy opłacać z góry do ... każdego miesiąca
Administracja przyjmuje zgłoszenia o przerwaniu prenumeraty tylko od połowy lub ostatniego dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu.
Konto P. K. O. Nr. 143039.

Red. odp **Tadeusz Rozborski**
Druk. **Prasowej Spółki Pracowniczej Sp. z o.o. ul. Piotrkowska 8**
Wydawca (w im. Pras. Sp-ki Prac.) — **Karol W. Pietraszak.**